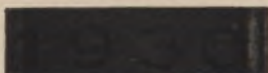


V Sprawozdanie

Katolickiego
Związku Młodzieży Polskiej
na Diecezję Chełmińską (Pomorze)

za rok



1 9 2 9



WĄBRZEŻNO

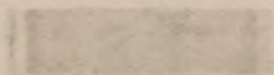
Nakładem Katolickiego Związku Młodzieży Polskiej w Wąbrzeźnie-Pomorze.
Czcionkami drukarni „Głosu Wąbrzeskiego” (B. Szczuka) Wąbrzeźno-Pomorze.

1 9 3 0



CM KEU

317563



Wpisano do Księgi Akcesji

Akc. D1 nr 84 /2012/ 04

SŁOWO WSTĘPNE.

„Kują się ogniwa
rośnie łańcuch złoty”.

Ruch organizacyjny o charakterze oświatowym i wychowawczym, zapoczątkowany 9 lat temu wśród młodzieży na Pomorzu, wzmacnia się z dnia na dzień, rośnie, potężnieje.

Dziś już przybrał skryształizowaną formę organizacyjną. Po okresie zmagania się z trudnościami, „zaaklimatyzowania” się, montowania — praca młodzieży idzie w głąb, — masywniej treściowo.

Zechcemy tylko pomóc młodzieży, stanąć z nią przy pługu pracy społecznej, a ujrzymy cud zwycięstwa świętej sprawy w życiu narodu polskiego.

Jeśli gdzie przecież taka praca ma bardzo doniosłe, pod pewnym względem przełomowe znaczenie, to na Pomorzu, które jest niejako płucami Rzeczypospolitej, otwartą w oścież bramą ku sieniej fali Bałtyku, krainą jezior i lasów, ciągnącą się ku onemu upragnionemu morzu polskiemu, co gra pieśnią sławy w przeszłości, wiarą i otuchą na jutro Polski i szumem swoim szepce, szemrze, czasami grzmi i huczy, w poźłocie słońca śpiewa hymn o niezawisłości prze-drogięj nam Rzeczypospolitej Polskiej.

Ks. Żynda, Sekretarz jen.

Struktura organizacyjna.

Cała organizacja składa się z trzech ogniw, — zbudowana jest federacyjnie.

Podstawą organizacji są Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, istniejące po wsiach i miastach. Stowarzyszenia rządzą się ustawą, jednolitą dla wszystkich oraz uchwałami zebrań, zgodnymi z ustawą. Na czele Stowarzyszenia stoi zarząd, wybierany z pośród młodzieży na walnem zebraniu. Każde Stowarzyszenie korzysta z pomocy, opieki i współpracy starszych osób, które stanowią t. zw. Patronat, niekiedy także Koło Przyjaciół Młodzieży.

Wszystkie Stowarzyszenia na terenie diecezji łączy centrala — Związek Młodzieży Polskiej. Władzami Związku są: Protektor, — Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Dr. Stanisław Wojciech Okoniewski w Pielplinie, — Zjazdy Delegowanych, — Rada Związkowa i Zarząd Związku.

Zadaniem Związku jest:

1. zakładać, popierać i jednoczyć Stowarzyszenia,
2. ułatwiać im skuteczną pracę przez wspólne całemu Związkowi urzędowne,
3. badać sprawę młodzieży i szerzyć zrozumienie potrzeb młodzieży tak męskiej jak żeńskiej.

Organem pośrednim, pomocniczym dla Związku są utworzone na jego terenie — Okręgi, które co do wielkości odpowiadają powiatom. Władze okręgowe stanowią: zarząd, rada i patronat.

Wszystkie Związki na terenie całej Polski łączy Zjednoczenie Młodzieży Polskiej, którego siedziba jest w Poznaniu — ul. Pocztowa 14/15.

Rzut oka na dokonane prace czynników odpowiedzialnych na terenie Związku, a mianowicie:

Zjazdu Delegowanych,
|
Rady Związkowej (z Komisją Rewizyjną),
|
Zarządu Związku,
|
Okręgów,
|
Zarządów S. M. P. i Patronatów,

oto cel niniejszego sprawozdania.

I. Działalność Zjazdu Delegowanych.

Zjazd, jako przegląd sił, jako akt zestrzelenia w jedno ognisko młodych myśli i duchów, jako kuźnia uchwał, normujących i potęgujących życie organizacyjne, jako rachunek sumienia z dokonanej pracy, jako wreszcie manifestacja ideowych dążeń młodzieży i propaganda idei organizacji Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej wśród starszego społeczeństwa, śmiało rzec można, udał się, zrobił swoje, spełnił swe zadanie w całości.

a) Zjazd Delegowanych Młodzieży Męskiej w Toruniu.

Właściwą uroczystość zjazdową, t. j. część organizacyjno-wewnętrzną poprzedził poważny, dobrze w ramy organizacyjne ujęty pokaz sprawności fizycznej zorganizowanej młodzieży.

Dnia 28. 6. odbyły się na stadionie wojskowym rozgrywki celem wyeliminowania zawodników na zawody finałowe o mistrzostwo we wszystkich konkurencjach objętych programem.

Dnia 29. 6. wczesnym, pogodnym rankiem urządzono zawody finałowe. Zawodami kierował niestrudzony p. por. Laurentowski. Przy strzelaniu z całą życzliwością asystował nadzorując p. por. Teowski.

Z ramienia Związku, tak w urządzeniu rozgrywek jak i w zawodach duże zasługi położył instruktor związkowy p. Flisak.

Zarówno w rozgrywkach jak i zawodach młodzież wykazała pełny rozmach w dążeniu do nieprzeciętnych wyników, nieklamany zapał do kultury sił fizycznych i niemałą stosunkowo sprawność fizyczną.

Na czoło zespołów wybiły się Stowarzyszenia Nowemiasto, Toruń (N. M. P.), Grudziądz (fara), Kornatowo, Wtelno, Chojnice, Czersk, Grudziądz (św. Krzyż), Toruń (św. Jan), Iłowo i Szynwałd.

Właściwa — bo istotna — uroczystość zjazdowa rozpoczęła się dnia 29. 6. zarządzoną na godz. 9,30 zbiórką młodzieży na dziedzińcu szkoły wydziałowej.

Młodzież, ustawiona zwartemi grupami w karnych szeregach, znieruchomiała na komendę. Złożono raport patronowi okręgowemu, odbył się przegląd szeregów, padły krótkie, a cięte słowa apelu, poczem na głos komendy sformowano ordynek pochodowy i z dźwiękami orkiestry Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej z Wąbrzeźna ruszono główną ulicą starego Torunia w kierunku rynku.

Rozwinął się długi, barwny wąż pochodu. Barwny, bo przetykany sztandarami i pocztami sztandarowymi, do których śmiało się czerwone słońce i oczy mieszkańców wiekowego grodu.

Z górą 700 młodych druhów o jednolitym prawie organizacyjnym wyglądzie (mundury, czapki organizacyjne), maszerowało w takt orkiestry, w miarowym tempie do kościoła św. Jana na inauguracyjne nabożeństwo.

Serce rosnęło na widok zdyscyplinowanego, a poważnie, w ładzie i rytmie maszerującego hufca młodych. Czuć było, że ta młodzież na-

leży do ścisłej organizacji, ma swoje ideały, wie czego chce, umie już dziś i umieć będzie jutro w czyn przełamać swój program.

Nabożeństwo odprawił ks. Labens, prezes okręgu kościerskiego. Momentem, który zawsze wzrusza wierzącego widza-katolika i nastroja go na wysoki duchowy, religijny, męski — bo rycersko-bojowy ton, to akt pokłonu falujących sztandarów przed ukrytym w Hostji Chrystusem w czasie podniesienia, w tej istotnej i przełomowej chwili mszy świętej.



Uczestnicy „Zjazdu Delegowanych” Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej.

Po skończonem nabożeństwie odmaszerowała pochodowa kolumna młodzieży w kierunku Strzelnicy na Przedzamczu.

Wypełniła się sala Strzelnicy młodzieżą dosłownie po brzegi. Na estradzie zasiadła starszyna organizacyjna oraz przedstawiciele życzliwych młodzieży organizacji i instytucji, jak również reprezentanci wojska.

W głębi estrady widniał sztandar Związku okolon poczem druhów. Otwarcia Zjazdu dokonał, przewodnictwo tegoż objął i obradami kierował, a kierował rzutko i sprężysto, wybitny działacz, świetny mówca, Ksiądz Prałat Dembek z Grudziądza.

Obrady jęły się toczyć po linii wytyczonej programem.

Z żywiołową siłą poniosła młodych pieśń „Hej, do apelu stańmy wraz”, — pieśń śpiewana przez młodą armję organizacyjną na całej przestrzeni Rzeczypospolitej Polskiej. Dużo w niej myśli, ducha, mocy. Starsze społeczeństwo wystąpiło teraz z przemówieniami pod adresem Zjazdu.

Niekłamanie serdecznie witali Zjazd: im. Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego Ks. Naczelnik Strogulski, im. Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, które specjalnie interesuje się istnjącami w łonie Stowarzyszeń Młodzieży kółkami „przysposobienia rolnicze-go” — inż. Dybowski i dużo innych przedstawicieli.

Odczytano depesze i pisma z życzeniami dla Zjazdu. Momen-tem podniosłym, silnym było postawienie i entuzjastyczne przyjęcie następującej rezolucji programowej, związanej ściśle z rocznicą trak-tatu wersalskiego:

„W dziesiątą rocznicę Traktatu Wersalskiego, przez któ-ry Opatrzność Boska przywróciła nam wolną Ojczyznę, korzy-my się przed Stwórcą, protestujemy z oburzeniem przeciw wro-gim zakusom naruszenia granic naszego odwiecznie polskiego Pomorza i oświadczamy wraz ze starszem społeczeństwem, że całości granic naszej ziemiicy bronić będziemy do ostatniej kropli krwi”.

Zasadniczą rzeczą na zjazdach delegatów organizacji jest spra-wozdanie z działalności organizacji i jej czynników kierowniczych.

Daje ono pogląd na pracę, na całokształt tejże, rejestruje czy-ny, sumuje wyniki, podkreśla charakterystyczne momenty, zestawia minusy i odmalowuje dzieje ruchu i trudu organizacji w ramach okre-słonego czasu.

Przez to wszystko uczy ono słuchacza i bywa podstawą reform, ulepszeń pracy i życia organizacyjnego na przyszłość.

Sprawozdanie organizacyjne z działalności Zwią-zku za rok 1928 wygłosił ks. Sekretarz jen. Żynda. Sprawozdanie opracowane wyczerpująco oświeślało nietylko stan faktyczny pracy, ale uwypuklało i pogłębiało w świadomości słuchaczy prawa i za-sady, prawidła i potrzeby organizacyjne.

Rzęsistemi oklaskami okazała młodzież, że umie ocenić i do-cenić trud i poświęcenie się dla niej, dla sprawy.

Cz ę ś ć f i n a n s o w ą działalności Związku, stan kasy zwią-zkowej, słowem dzieje, dolę i niedolę pieniądza w Związku przed-łożył Zjazdowi w sprawozdaniu finansowem p. Siemiątkowski, refe-rent kasowy Związku. Rzecz podana ściśle, krótko i przejrzystie przemówiła zebranym do przekonania.

Imieniem Komisji Rewizyjnej złożył sprawozdanie z pracy ko-misji p. burmistrz Schwarzw z Wąbrzeźna, członek Rady Związkowej.

Sprawozdanie oparte o przedmiotowy stan rzeczy, sformuło-wane zwaście, jasno, słowem zawodowo, upewniło zebranych o tem,

że w sprawach finansowo-kasowych Związku panuje system, we wnetrzny ład i rzeczywisty porządek.

Zjazd przyjął sprawozdanie do zatwierdzającej wiadomości i w ten sposób udzielił Zarządowi Związku pełnego wotum zaufania.

Dokonano wyboru członków Rady Związkowej w miejscach ustępujących: Ks. Jeneralnego Wikariusza Dr. Rogali, ks. prob. Fittkaua, ks. Dahlmana, p. burmistrza Schwarza, p. Narlochówny i p. Nowackiej. Ks. Sekretarz jen. stawia wniosek o ponowny wybór, co przyjęto niemilknącymi oklaskami.

Organizacja żywa musi wytyczać sobie co pewien czas konkretne, dość szczegółowe plany pracy na przyszłość.

Sprawę programu dalszej pracy zreferował p. em. inspektor szkolny Reiske. Sprawę przedstawił wyczerpująco, omawiając wszystkie działy pracy i domagając się rozwinięcia i pogłębienia.

Plan pracy przyjęło zebranie z dużym aplauzem.

Pracę Zjazdu, poważną i rzeczywiście nużącą, należało bodaj na chwilę przerwać jakimś lżejszym wypoczynkowym momentem.

Program Zjazdu przewidywał i ten punkt aktualny. To też z nie-małym temperamentem i rozmachem odśpiewał Zjazd jedną strofkę orzeźwiającej pieśni „Choć burza huczy wkoło nas”.

Ucichła pieśń. Przewodniczący udzielił głosu p. prof. Gołębowski Stanisławowi z Warszawy do wygłoszenia programowo-ideowego referatu na temat: „My chcemy Boga”.

Mówca, b. wizytator Zjednoczenia Młodzieży Polskiej, ongiś redaktor „Kierownika Młodzieży Polskiej”, wiceprezes Rady Naczelnej Zjednoczenia Młodzieży Polskiej i pracownik wśród szerokich mas młodzieży w referacie swoim rozwinął szereg myśli wzniosłych, podkreślił aktualność postulatu „My chcemy Boga”, scharakteryzował go jako hasło i program, położył nacisk przede wszystkim na konieczność osobistego realizowania tego postulatu w indywidualnym życiu każdego druha, oświecił treść tegoż programu (My chcemy Boga, Chrystusa Pana — w kościele katolickim w łączności ze Stolicą Apostolską), poruszył potrzebę katolików bojowych i naszkicował wreszcie społeczny charakter programu „My chcemy Boga” (w rodzinie, w armji, w szkole).

Referat-mowa złotoustego prelegenta znalazła pełny oddźwięk w umysłach i sercach młodzieży i wszystkich zebranych, to też burzą oklasków przyjęto odnośną rezolucję.

Przystąpiono do wniosków i rezolucyj zjazdowych. Wszystkie rezolucje z zapalem przyjęto. Stroną potężnej pieśni „My chcemy Boga” zjazd zamknęto. Pieśń grzmiała mocą i nutą młodzieńczą pełną animuszu i chrobrego ducha. Podano do wiadomości wyniki zawodów i rozdano nagrody i dyplomy.

Wyroliła się nasza młodzież do ogrodu „Strzelnicy”, gdzie dokonano fotograficznego zdjęcia uczestników zjazdu, wraz z Prezydentem, przedstawicielami wojskowości i zarządu Związku.

Sformowano szyki i z orkiestrą na czele ruszył znów pochód przez miasto, zdążając do koszar 63 p. p.

W karnym ordynku maszerowano na wielki, słońcem zalany dziedziniec koszar, gdzie już czekała na młodzież strawa obiadowa, prosta, dobra i pożywna, bo z kotła żołnierza polskiego.

Z humorem i z dyscypliną należytą stawali druhowie z rynsztunkiem obiadowym w rękach do prozaicznego, ale potrzebnego, bo podstawowego „apelu” aprowizacyjnego.

b) Zjazd Delegowanych Kat. Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej.

Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Żeńskiej z końcem czerwca b. r. również odbyły w Toruniu swój Zjazd Delegowanych.

W przeddzień właściwych obrad zjazdowych, dnia 29. 6. b. r. urządzono na stadionie wojskowym (Bydgoskie Przedmieście) już nie zawody, ale popis druchen w różnych grach i ćwiczeniach fizycznych, jak: siatkówka, biegi, sport łuczniczy, rzucanie dyskiem.



Zjazd Delegowanych Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej.

Nie były to, rzecz jasna zbyt doskonałe czy skomplikowane posunięcia w sprawie wychowania fizycznego ani zbyt mistrzowskie wyczyny. Wychowanie fizyczne w Stowarzyszeniach Żeńskich „zabkuje” na ogół dopiero. Ale dorobek, który Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Żeńskiej z tej dziedziny na popisie wykazały, świadczy o zainteresowaniu młodzieży wychowaniem fizycznym, o świadomej robocie w tym kierunku i napawa otuchą, że zagadnienie

sprawności fizycznej w Stowarzyszeniach Żeńskich, ruszywszy z rozmachem z martwego punktu, stanie się w bliskiej przyszłości bardzo aktualnem i przyoblecze się w formę planowych i wzmożonych, a szerzej spopularyzowanych wysiłków i zabiegów.

W popisie zdobyły frontowe miejsce druchny ze Stowarzyszenia ze Starogardu.

Na trybunie zauważyliśmy Dowódcę Okręgu Korpusu VIII. p. generała Paślawskiego z Torunia.

Kierownictwo popisów spoczywało w doświadczonych rękach por. Laurentowskiego, techniczną stroną zajmował się p. Flisak, instruktor w f. Związku Pomorskiego. Ruchliwy Patron S. M. P. Toruń, parafia N. M. P. Ks. Marcinkowski, okazał się i tutaj „wszechobecnym”.

Dnia 30. 6. w niedzielę, w dniu wymarzonym, bo pogodnym i w słońca blasku przyodzianym, przybyłe na Zjazd Delegowanych druchny stawily się według programu zjazdu o godz. 9,30 na dziedzińcu szkoły wydziałowej, skąd sformowawszy kolumnę pochodową, ruszyły pod dowództwem druchny naczelniczki z grającą orkiestrą S. M. P. Wąbrzeźno na czele, do kościoła św. Jana na nabożeństwo zjazdowe.

I znów rozciągnął się po mieście żywy, wydłużony, młodością tryskający korowód druchen.

Mundurki organizacyjne dodawały mu powagi, rycerskości niejako. Płynęły nad czołmi sztandary, niosły się dźwięki marszowe, śmiało się słońce do młodych ocz i śmiały się młode żrenice do światła i ludzi. Starsi przystawali na ulicach wpatrzeni w maszerującą z wiarą, nadzieją i miłością ideałów w duszach, z blaskiem zdrowia moralnego na licach — młodą Polskę, przyszłą Polskę matek, wychowawczyń, pracownic katolickich i polskich.

Nabożeństwo odprawił Ks. Generalny Wikary Dr. Rogala, prezes Rady Związkowej. I znów pochyliły się w czasie Podniesienia przed Sakramentalnym Chrystusem-Królem — sztandary organizacji na znak, że służą zasadniczo i ostatecznie tylko — Jemu. Chwila to dźwigająca duszę wzwyż, wysoko pogłębiająca w człowieku pierwiastki lepsze, nieśmiertelne.

Pełne serca i polotu, namaszczeniem świętem nacechowane przemówienie do młodzieży wygłosił po skończonem nabożeństwie dostojny celebrans.

Ze świątyni podążył pochód do strzelnicy na obrady zjazdowe. Rozszumiała się sala strzelnicy i — ucichła.

I znowu na estradzie zasiadła starszyczna organizacyjna, zjawił się znów sztandar organizacji druchen. Otwarto obrady. Przewodnictwo objął Ks. Prezes Rady Związkowej, Generalny Wikary Dr. Rogala. Wzbił się w górę programowy śpiew: „Pieśń hołdu Marii śpiewa”. Otuchę krzesaly w sercu starszego społeczeństwa słowa pieśni „Dla Polski, dla Narodu dopomóż Marjo żyć”. Te słowa — to i program pracy Stowarzyszeń Katolickiej Młodzieży Żeńskiej.

Obrady szły teraz drogą wytyczoną programem. Nie możemy pominąć powitalnego przemówienia p. Kuratora Okręgu Szkolnego Pomorskiego Szwemina, który w szerszych, serdecznych słowach odniósł się do Zjazdu i do pracy Stowarzyszeń. Młodzież wyraziła p. Kuratorowi wdzięczność swoją rzesistemi oklaskami.

Porządek obrad Zjazdu druchen nie różnił się zasadniczo strukturą i w dużej części treścią od porządku obrad Zjazdu Delegowanych Druhów.

Wszak Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Polskiej Żeńskiej i Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Męskiej — to organizacja jedna i ta sama, rozpadająca się na dwa odrębne działy poważnej pracy (dział żeński i dział męski).

Ideologia tych działów ta sama. Technika i metoda organizacyjna ta sama. Aparat środków oświatowo-wychowawczych — tenże sam.

Duch organizacyjny — ten sam. Ustawa ta sama.

Różnice w pracy, wynikają z natury rzeczy z odrębności psychicznej młodzieży żeńskiej i młodzieży męskiej. Odrębność ta ma głęboką podwalinę w odrębnem powołaniu życiowem obojga odłamów młodzieży. Odrębność ta wytworzyła dwa odrębne działy organizacyjne w pracy nad młodzieżą i w pracy młodzieży. W ślad za tem poszły odrębne numeryczne jednostki organizacyjne, odrębne cechy zewnętrzne organizacyjne, odrębne zjazdy i odrębne — jeśli już zasadniczo nie metody, to w każdym razie odrębne „kierunkowe” sposoby ujęcia, teoretyczne i praktyczne, problemów wychowawczych pracy.

Mimo to Zjazdy Delegowanych obu odłamów młodzieży posiadają, bo posiadać muszą, dużo cech i właściwości wspólnych, nie tylko organizacyjno-technicznych, ale rzecz jasna, i ideologicznych. Związek, resp. Sekretarjat jeneralny, ma dużo podobnych rzeczy do powiedzenia tak jednemu jak i drugiemu zjazdowi. Nie dziw tedy, że i tok obrad Zjazdu Druchen Delegatesk harmonizował ściśle z tokiem obrad Zjazdu Delegatów Druhów.

Podobnie jak na Zjeździe Delegowanych Stow. Młodzieży Polskiej Męskiej tak i na tym Zjeździe — przyjęto z zapałem rezolucję, wiążącą się ściśle z 10-cioleciem traktatu wersalskiego, a zawierającego szczere słowa, jakoby ślubowania: Obrony Pomorza przed zalewem wrogów Rzeczypospolitej Polskiej. Przewodniczący odczytuje nadesłane telegramy z życzeniami i proponuje wysłać telegramy hołdownicze do:

1. Nuncjusza apostolskiego w Warszawie,
2. do Najprzew. Ks. Biskupa Okoniewskiego, z powodu choroby bawiącego w Krynicy,
3. Dowódcy 8 Okręgu i Wojewody Pomorskiego.

Staął znowu przed Zjazdem Sekretarz jeneralny Ks. Fr. Żynda i złożył treściwe, spoiste i zwięzłe sformułowane, a o niejednym

pouczające — sprawozdanie z działalności Związku za rok 1929, (podobnie jak na zjeździe męskim).

W podzięcie zażgrzmiała referentowi burza oklasków.

Finanse Związku omówił w swym sprawozdaniu p. Siemiątkowski.

Wynik pracy Komisji Rewizyjnej przedstawił p. Schwarż, burmistrz m. Wąbrzeźna, członek Komisji Rewizyjnej Związku.

Zjazd przyjął sprawozdanie Zarządu Związku, poczem dokonał wyboru członków Rady Związkowej.

Pracę „przyszłości” omówił w swym referacie p. insp. Reiskę. Dla wytchnienia uderzyły teraz młode piersi i usta w pieśń: „Choć burza huczy wkoło nas”. Przewaliła się bujna fala dźwięcznych głosów po sali. Spokój, cisza znów padły na zebranie. Przyszła kolej na zasadniczy, programowo-ideowy referat Zjazdu. Zabrała głos p. mecenasowa Doerfferowa z Torunia i w wymownych, przekonaniem i siłą przenikniętych słowach rozwinęła przed słuchaczkami szeroki poważny temat „My chcemy Boga”. Słowa i myśli szan. mówczyni głęboko zapadły w serca młodzieży. Zażgrzmiała huczna kaskada oklasków na znak podziękii i całkowitej zgody Zjazdu na treść i ducha wygłoszonego referatu.

Następnie stanął przed zebranymi p. prof. Gołąb z Warszawy i w krótkim, ciętym referacie na temat „Sprawie służ” rzucił pokazną garść myśli o zadaniach druchen, o konieczności przywrócenia na dobre obecnej właściwego pojęcia o kobiecie, o powołaniu i roli tejże, o straży idealnych cech duszy kobiecej przed chorobliwym prądem, t. zw. „garsonizmu” (ślepego naśladowania mężczyzn). Zjazd przyjął z zapalem referat złotoustego mówcy. Czas nagli. Przystąpiono do uchwalenia rezolucyj. Uchwalono wszystkie.

Zjazd wykazał tem dużą świadomość potrzeb ideowo-wychowawczych i technicznych własnej organizacji.

Zjazd chylił się już ku końcowi. Przewodniczący Ks. Dr. Rogala podziękował bardzo szczerze w przemówieniu swojemu Zarządowi Związku, referentom Zjazdu i młodzieży za żywy udział w Zjeździe. Powstał serdeczny, rodzinny prawie nastrój wśród rzeszy młodzieńczej, zgromadzonej na dorocznym święcie organizacji.

Zaspiewano potężną strofę roty — niejako Związków i organizacji katolickich „My chcemy Boga” i w podniesieniu ducha Zjazd zamknęto.

Czuło się, że ziarna ideowe rzucone na Zjeździe w młode głowy i serca nie pójdą na marne. Ogłoszono wyniki popisu sprawności fizycznej z dnia 29. 6. b. r. i rozdano nagrody.

Wspólną fotografią w ogrodzie „Strzelnicy” uwieczniono IV-ty Zjazd Delegowanych Stowarzyszeń Katolickiej Młodzieży Żeńskiej, odbyty w Toruniu.

W zwartych szeregach, przy dźwiękach orkiestry pomaszerowały oddziały druchen pod dowództwem komendantki na dziedzi-

niec koszar 63 p. p., aby się tam posilić dobrze zasłużonym połowym obiadem.

Zjazdy wzmocniły organizacyjnie Stowarzyszenia Młodzieży, odświeżyły je ideowo, dały im garść wytycznych wychowawczych, zespoliły je silniej ze Związkiem i — wolno tuszyć — staną się motorem jeszcze żywszej i owocniejszej pracy młodzieży na Bożą chwałę, na pożytek rzymsko-katolickiego kościoła, ku rzeczywistemu dobru młodego pokolenia, ku potędze Rzeczypospolitej Polskiej.

—o—

Techniczno-gospodarczymi ramami Zjazdu zajął się niezmordowany i ofiarny Patron S. M. P. parafji N. M. P. w Toruniu, ks. Marcinkowski.

Spółceństwo miasta Torunia i okolicy przejawilo w związku ze Zjazdem obywatelskie, ofiarne serce (Sprawa kwater, aprowizacji), władze wojskowe, co należy podkreślić, szły rzetelnie na rękę organizatorom Zjazdu.

Warto i miło wspomnieć pomoc i współpracę pp. kap. Korczewskiego, por. Laurentowskiego (specjalne zawody) i por. Teowskiego (kier. strzelania) oraz grona podoficerów W. P.

Wyrażając powinną wdzięczność tym Wszystkim, którzy okazali tyle życzliwości dla podejmowanych przez nas zabiegów wychowawczych, Zarząd Związku poczuwa się do obowiązku złożyć tym Wielkim Dobrodziejom publiczne podziękowanie w imieniu swoim i w imieniu Młodzieży, która tak pięknymi czynami zachęcona, tem solidniej dla dobra Ojczyzny ukochanej przyrzeka na przyszłość pracować.

Rezolucje Druchen Delegatesk.

REZOLUCJA I.

Zjazd Delegowanych Stowarzyszeń Młodzieży żeńskiej, obradujący dnia 30. VI. r. b. w Toruniu, ze względu na doniosłe znaczenie Stowarzyszeń Młodzieży żeńskiej, wychowujących swe członkinie w duchu religijno-narodowym, apeluje gorąco do całego społeczeństwa, w celu uzyskania jak najżyyczliwszego poparcia.

Mianowicie apeluje Zjazd do władz państwowych i komunalnych, by te w uznaniu obywatelskiej działalności Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej żeńskiej użyczyły im poparcia materjalnego dla urządzenia ognisk, organizowania pouczających kursów.

REZOLUCJA II.

Zjazd Delegowanych Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej żeńskiej Związku Pomorskiego, zdając sobie sprawę ze swoich zadań wychowawczo-społecznych, zobowiązuje wszystkie Stowarzyszenia do prowadzenia stałej, rozumnej, systematycznej i usilnej pracy w Stowarzyszeniach tak posiedzeniach Zarządu, jak i na zebraniach ogólnych,

oraz w kółkach i kursach Stowarzyszeniowych, dążąc do wychowania druchen na prawdziwe Polki-Katoliczki, pełne cnót, świadome swoich praw i obowiązków, oraz dobre gospodynie, córki, żony i matki.

REZOLUCJA III.

W sprawie w. f. dziewcząt Zjazd Delegowanych wysuwa jako wskazania doby obecnej następujące postulaty:

1. Władze i siły ciała, jako narzędzia duszy, należy rozwinąć i usprawnić, aby długo i dobrze służyły każdej druchnie doksztalcanej i wychowanej w S. M. P.

2. Zachować i pielęgnować należy zdrowie, naprawić błędy domowego i szkolnego wychowania, uodpornić na wpływy atmosferyczne, choroby, niedomagania i t. p.

3. Nie należy naśladować bezkrytycznie męskich ćwiczeń i sportów.

4. Zadaniem w. f. i sportów dziewczęcych S. M. P. jest doprowadzenie ciała do normalnej użyteczności i zręczności, przez co każdej druchnie ułatwi się osiągnięcie dzielności życiowej i zawodowej.

5. Wychowanie fizyczne i sport S. M. P.

a) nie mogą życia druchny i całego Stowarzyszenia pozbawić duchowego pierwiastka;

b) nie mogą wpływać ujemnie na wypełnianie obowiązków religijnych, rodzinnych i domowych;

c) nie mogą sprzeciwiać się dobrym obyczajom;

d) władze i siły ciała, udoskonalone przez ćwiczenia, mają druchny oddać na służbę Bogu i Ojczyźnie bez względu na to, czy za cel życia osobistego biorą pracę zawodową, czy pracę w rodzinie własnej.

6. Należy dostosować wychowanie fizyczne w naszej organizacji do naszych druchen, a nie nasze druchny do dzisiejszych niezdrowych prądów w sporcie, jak rekordomanja i t. p.

II. Działalność Rady Związkowej.

Ponieważ Zjazd Delegowanych zbiera się tylko raz do roku, zastępuje go niejako w czynnościach kierowniczych i kontrolnych Rada Związkowa. Na mocy wyborów, przeprowadzonych na IV. Zjeździe Delegowanych członkami tej instytucji kolegjalnej są:

a) Zarząd:

1. Prezes: Ksiądz Prałat Dr. Zygmund Rogala, Generalny Wikariusz Diecezji Chełmińskiej — Pelplin,

2. Wiceprezes: Ksiądz Prałat Bernard Dembek — Grudziądz,

3. Sekretarka: Naucz. Rozalja Narlochówna — Wiele.

b) Członkowie:

1. Leon Schwarz, burmistrz i wicepatron S. M. P. Wąbrzeźno, członek Komisji Rewizyjnej,
2. Ks. Proboszcz Edmund Fittkau, protektor Okręgu morskiego — Puck,
3. Zofja Doerfferowa, Patronka S. M. P. — Toruń, członkini Komisji Rewizyjnej,
4. Klara Nowacka, Wicepatronka S. M. P. — Koronowo,
5. Nauczyciel Krakowski, Patron S. M. P. — Szywnałd,
6. Członek honorowy Jan Rakowski, członek Patronatu S. M. P. Grudziądz.

W posiedzeniach uczestniczą również Prezesi wszystkich Okręgów S. M. P. z głosem doradczym.

A. Działalność kierownicza: W roku sprawozdawczym odbyła Rada Związkowa dwa posiedzenia, na których rozpatrywano cały szereg spraw organizacyjnych. Mianowicie zastanawiano się nad potrzebami Związku, szukając dróg wyjścia z trudnej finansowo sytuacji, przeprowadzono dyskusję nad sprawozdaniami ze stanu i rozwoju Stowarzyszeń, przyjęto sprawozdanie oraz projekty działalności programowej i finansowej, przygotowano program Zjazdu Delegowanych i załatwiono cały szereg spraw bieżących i aktualnych Związku, — słowem, zrobiono wszystko, co leżało w mocy członków Rady Związkowej, aby przyspieszyć i zapewnić rozwój organizacyjny.

B. Działalność kontrolująca: Z polecenia Rady Związkowej badał kasowość Związku zawodowy i zaprzysiężony rewizor ksiąg p. Trychan z Torunia. Poza tem dokonała Komisja Rewizyjna w składzie p. burmistrza Schwarza i p. mecenasowej Doerfferowej kilkakrotnych gruntownych rewizyj ksiąg i rachunków związkowych i przygotowała sprawozdania i wnioski na Zjazd Delegowanych.

III. Działalność Zarządu Związku.

Zarząd Związku spoczywa, jak w roku ubiegłym, w ręku Sekretarza jen. Ks. Franciszka Żyndy, który jest wykonawcą władzy ustawodawczej.

Współpracownikami stałymi byli:

- 1) em. inspektor szkolny Reiske w charakterze kierownika biura, instruktora oświatowego i zastępcy Sekretarza jeneralnego;
- 2) Józef Flisak, absolwent 2-letniego Studium Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Poznańskiego w charakterze Komentarza Związku;

- 3) były nauczyciel Bronisław Klugiewicz w charakterze instruktora akcji przeciwalkoholowej i filmowej oraz lustratora Stowarzyszeń;
- 4) Stanisław Siemiątkowski, kasjer i kierownik działu handlowego;
- 5) Jadwiga Wiśniewska, pomocniczka biurowa;
- 6) Edmund Stasiński, chłopiec do posyłek.

Sekretariat jeneralny, mieszczący się w Wąbrzeźnie przy ulicy Kopernika pod nr. 4, tel. nr. 102, jest niejako sercem, które nadaje rytm pracy w Stowarzyszeniach, dzięki czemu nawet najmniejsza komórka organizacyjna, najsłabsze Stowarzyszenie — jednako myśli, czuje i działa, jak i wszystkie S. M. P. Praca Stowarzyszeń tu posiada swe ognisko.

Zanim przejdziemy do omówienia działalności poszczególnych wydziałów sekretariatu, a mianowicie: ideowo-wychowawczego, organizacyjnego, W. F. i handlowego, — zaznaczamy ogólnie, że praca prowadzona była według planu, opracowanego przez Zarząd Związku w porozumieniu z Radą Związkową.

Wydział wychowawczy i organizacyjny.

Ponieważ praca obu wydziałów szła w jednym kierunku i w wielkiej mierze nawzajem się uzupełniała, sprawozdania z tych dziedzin umajemy umyślnie łącznie.

a) Kursy i konkursy:

Do najważniejszych zadań zaliczało tu kierownictwo tworzenie kadr. przygotowanych do działania pracowników. W tym celu urządzono w dniu 22 kwietnia w Laskowicach „Kurs administracyjny dla Prezesów i kandydatów na Prezesów Okręgowych”, a w czasie od 12 do 14 sierpnia „Kurs Pracy Społecznej dla Ks.Ks. Protektorów oraz dla Patronów duchownych i świeckich” w Pelplinie. Obrady tych kursów stały na bardzo wysokim poziomie i świadczyły o niezwykłym zainteresowaniu się licznych uczestników pracą społeczną.

Aby również członkom zarządów S. M. P. dać możliwość nabycia elementarnych wiadomości, niezbędnych do pracy kierowniczej, zainicjował Związek urządzenie „kursów pracy zarządowej” we wszystkich Okręgach, udzielając pomocy programowej i instrukcyjnej przez dostarczanie programów, referatów i w miarę potrzeby wysyłanie prelegentów. W okresie sprawozdawczym obsłużono 12 takich kursów, których wysłuchało 960 zarządców. Poza tem urządziła centrala jeden kurs o charakterze instrukcyjno-programowym i społecznym dla 32 uczestniczek z Warmji, Powiśla, Mazur i Wolnego Miasta Gdańska. Kurs ten ze względów obywatelskich, państwowych i narodowościowych, zwłaszcza z uwagi na niebezpieczeństwo, jakie naszym rodakom za kordonem grozi pod względem wynarodowienia,

miął bardzo doniosłe znaczenie. Że osiągnął zamierzony cel, niechaj poświadczy następujący list Rady Wykonawczej Związku Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich:

„W dniu dzisiejszym wróciły z Polski kursistki nasze, wysłane staraniem tamtejszego Związku do obozu wychowania fizycznego w Kórniku.



Kurs pracy zarządowej w Kościerzynie.

Spełniamy przeto miły obowiązek wdzięczności i serdecznie dziękujemy za wzorowe, ponad wszelką pochwałę szczęśliwe przeprowadzenie imprezy.

Wszystkie dziewczęta wróciły zachwycone tak obozowaniem, jako i krajem, ludźmi i stosunkami polskimi, przywiozły spory zasób wiadomości i umiejętności w naszych Towarzystwach przydatnych, będą więc pionierkami ruchu naszego i oddadzą w formie słowa i czynu narodowego daninę z serc i ofiar, której im w Polsce nie szczędzono“.

Z uwagi na to, że działalność wychowawcza pracy oświatowo-kulturalnej wciągnąć musi w sferę swoich wpływów wszystkie przejawy społecznej energii środowiska, w którym jest czynna, — z długiego szeregu zainteresowań tegoż znaleźć się musiało w naszym programie również rolnictwo i gospodarstwo domowe.

Obraliśmy tu najkrótszą drogę do celu prowadzącą, a mianowicie konkursów i kursów. Oddając młodzieży rolniczą w tej dziedzi-

nie pracy pod nadzór fachowy Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego i zachęcając ją do pracy nagrodami, pragnęliśmy u młodych konkursistów rozwinąć zmysł obserwacyjny, zdolność przeprowadzania doświadczeń i wyciąganie z nich wniosków na przyszłość, pobudzić



S. M. P. Kamień. — Sekcja p. r.



zmysł kalkulacyjny i żywe zainteresowanie najnowszymi metodami gospodarowania oraz przysposobić ją do samodzielnej w przyszłości gospodarki na roli.

Akcja ta, zainicjowana dopiero 2 lata temu, znalazła wielkie zrozumienie i sympatię wśród młodzieży stowarzyszonej. W konkursach wzięło udział: 194 sekcje pod kierownictwem P. T. R. i 40 sekcji uprawy kukurydzy, które Związek prowadził we własnym zakresie działania.

Z pośród kursów dla druchen na pierwsze miejsce wysuwają się: 3 kursa wędrownie gospodarstwa domowego, z których korzystało 150 uczestniczek oraz 7 kursów trykotarstwa, w których brało udział 153 druchen. Program trzymiesięcznego kursu gospodarstwa domowego obejmował naukę kroju, haftu, szycia i gotowania, połączoną z pogadankami ogólnokształcącymi. Powyższe kursa urządził Związek przy pomocy Zarządu Pomorskiego Koła „Służby Obywatelskiej”.

Wyniki, któremi wykazać się możemy, są najlepszym dowodem, iż warto było podjąć się trudu. I tak, mimo, że poszczególne kursy były krótkoterminowe, egzaminy, składane z dziedziny teoretycznej, i praktycznej, wobec rodziców i zaproszonych gości oraz wystawy wypadły wprost nadzwyczajnie i wywołały szczerą podziw. Najważniejszym jednak objawem to fakt, że uczniowie zdobyte wiadomości zastosowują w codziennym życiu, tworząc wszędzie, gdzie się kursy odbywały, kółka przemysłu domowo-ludowego.

b) **Działalność wewnętrzną:**

Bardzo ożywionym rodzajem pracy było **prowadzenie stałej korespondencji informacyjno-programowej ze Stowarzyszeniami i Okręgami** oraz osobami, biorącymi udział w pracach młodzieży. W okresie sprawozdawczym wpłynęło do Związku 8.239 listów, wypłynęło zaś 12.514, nie licząc okólników i listów masowych.

Do dalszych środków, za pomocą których utrzymywaliśmy nieprzerwaną łączność ze Stowarzyszeniami, zaliczamy **odwiedziny druhów i druchen**, jak również członków Patronatu w naszej centrali związkowej, które kończyły się zawsze udzieleniem rady, rozstrzygnięciem wątpliwości lub zachętą do dalszej pracy.

Do rzędu prac organizacyjnych, wykonywanych na terenie Związku, należało także **szereg wyjazdów organizacyjno-instrukcyjnych**. Wyjazdów takich, poza wyjazdami ściśle oświatowymi i lustracyjnymi, było 113, a wygłoszonych przy tej okazji ideowych wykładów — 56.

Pozatem dla ożywienia, pogłębienia i ugruntowania pracy w Stowarzyszeniach, Delegat objazdowy Związku dokonywał częstych **objazdów lustracyjno-instrukcyjnych**, zwiedzając w ten sposób 67 Stowarzyszeń i wygłaszając przy tej okazji 58 wykładów.

Stałym łącznikiem między Związkiem a Stowarzyszeniami było nasze wydawnictwo miesięczne „**Młodzież Pomorska**”, którą dostarczaliśmy każdemu Stowarzyszeniu po dwa egzemplarze, jeden dla Zarządu, drugi dla Patronatu. Zamieszczane tu artykuły i pogadanki oraz komunikaty w formie przystępnej i popularnej uczyły naszych członków o bowiązkach i zadaniach, które mają spełnić nie tylko w stosunku do swej organizacji, lecz także wobec Boga i Ojczyzny.

Organ ten, jako wychowawca młodzieży w całym tego słowa znaczeniu, potrafił zjednać dla siebie szczerych przyjaciół w wszystkich czytelnikach, nauczył ich kochać swą organizację i zepoili ich w jedną wielką rodzinę związkową. Nic dziwnego, że ostatni Zjazd Delegowanych domagał się dalszego wydawania „Młodzieży Pomorskiej”, które z powodu przesilenia finansowego w Związku, musieliśmy w sierpniu przerwać.

c) Działalność zewnętrzna:

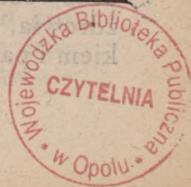
W pracy tej uwydatniała się **akcja propagandowa**, prowadzona przez Sekretarza jen. na Zjazdach duchowienstwa, nauczycielstwa i ziemianstwa. Niezależnie od tego umieszczano w prasie pomorskiej odpowiednie artykuły, informujące ogół o celach Związku i dotychczasowych rezultatach jego pracy. Owocem tych zabiegów było wciągnięcie do udziału w pracach Związku całego zastępu ludzi z inteligencji świeckiej, zwłaszcza nauczycielstwa, zrzeszonego w Chrześcijańsko - Narodowym Stow. Naucz. Szkół Powsz., z którym więzy współdziałania stale się zacieśniają i coraz bardziej utrwalają. Dziś już pracuje w naszych patronatach 482 nauczycieli, dla których ideologia i praca Stowarzyszeń stanowi żywy przedmiot zainteresowania.

d) Dalsza działalność programowa:

W dążeniu do urabiania charakterów młodzieńczych, przejętych i czerpiących siłę życiową z religii, Związek zorganizował w okresie sprawozdawczym **4 serje rekolekcyj zamkniętych** w Zakładzie Misyjnym św. Józefa w Górnej Grupie. Ogólna liczba uczestników



„Święto Druchen” w Jabłonowie.



wynosiła 182. Rekolekcje przeszły w dużym skupieniu, a głębokie i mądre nauki i ćwiczenia, podawane przez wytrawnych znawców życia duchowego, przyjęte były z wielką korzyścią. Na pytanie, co rekolekcje zamknięte dały naszym młodzieńcom, oddajemy głos jednemu z rekolektantów, który nam pisze: „Rekolekcje zamknięte dały mi życie! Jakto? Powie niejeden, jeśli na rekolekcje poszedłem, to przecież musiałem żyć. Prawda, żyłem, ale nie wiedziałem poco żyłem. Byłem zniechęcony do życia i bez ochoty do pracy. Jestem prezesem S. M. P. Z urzędem tym były związane różne obowiązki. Pracowałem bardzo dużo. W pracy tej jednak nie znalazłem zadowolenia, gdyż nie spotkała się z odpowiednim uznaniem, jak zresztą każda podobna praca. — Po rekolekcjach czułem się zupełnie innym człowiekiem. Jestem najzupełniej zadowolony z życia, z pracy i z innych obowiązków. Wszelkie niepowodzenia nie zrażają mnie wcale. Czuję w sobie jakąś radość i zadowolenie. Teraz wszystko mnie cieszy. Śmiało więc mogę powiedzieć, że rekolekcje zamknięte dały mi nowe życie!” — Do słów tych nie potrzeba niczego więcej dodawać. To też Związek postanowił rekolekcje powtarzać periodycznie, a w najbliższym czasie urządzić rekolekcje dla druchów.

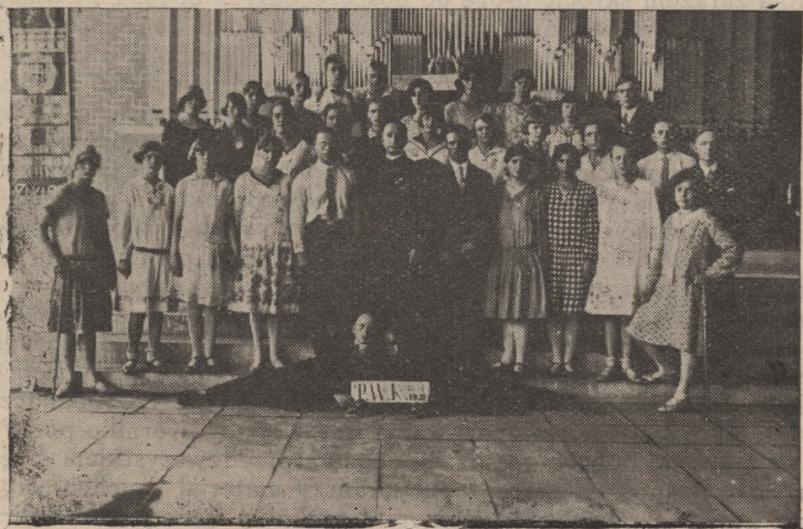
Jeszcze na jedno zagadnienie trzeba było zwrócić baczną uwagę, a mianowicie — zgubny w skutkach **alkoholizm**, sięgający w różne dziedziny.

Wychodząc z założenia, że Stowarzyszenie ma wychować nie tylko dobrych katolików i Polaków wzorowych w życiu prywatnym, lecz że niemniej ważnym zadaniem Stowarzyszenia jest przygotowanie młodzieży do jaknajpożyteczniejszej działalności społeczno-obywatelskiej, trzeba było podjąć akcję przeciwalkoholową i zachęcić młodzież, aby w kółkach abstynenckich szkoliła się na późniejszych działaczy abstynenckich, bez których idea trzeźwości w narodzie przyjąć się nie zdoła. W tym celu utworzył Związek osobny referat dla walki z alkoholizmem. Ma on za zadanie uświadamianie młodzieży o szkodliwości i wpływie alkoholizmu na organizm ludzki i utrzymywanie kontaktu z kółkami przez wizytacje, wygłaszanie wykładów i wyświetlanie filmów i przezroczy oraz przez korespondencję i redakcję działu w okólniku Związkowym. W roku ubiegłym referent abstynent, p. nauczyciel Klugiewicz, zwiedził 97 Stowarzyszeń i wygłosił tyleż referatów poglądowych. Wynikiem tej akcji było założenie kółek abstynenckich, liczących 224 członków, które Związek zaopatrzył w odpowiednią literaturę i pomoce naukowe.

Dążyliśmy do tego, aby na zebraniach, obchodach i wieczornicach naszych organizacji wykluczono napoje alkoholowe, unikano lokali z wyszynkiem napojów alkoholowych, wolny czas spędzano na łonie przyrody lub przy książce kształcącej, uprawiano wycieczki oraz rozumnie pojęty sport i bawiono się trzeźwo i z korzyścią dla zdrowia, — wzywaliśmy młodzież aby zerwała przyjaźń z kieliszkiem i pamiętała o wielkich zadaniach, jakie ją czekają w przyszłości.

Stojąc w zupełności na usługach **Akcji Katolickiej**, dążyliśmy do tego, aby tętno jej rozniosło się i zakipiało nawet w najdalszych i zacisznych wioskach. W tym celu posługując się środkami, którymi najłatwiej hasła katolickie trafiają do umysłu i serc szerokiego ogółu, Delegat objazdowy wyświetlał w 97 miejscowościach film p. t. „**Męczeństwo chrześcijan**”. Choć ze strony społeczeństwa nie wszędzie doceniano wartość takiej idei propagandowej, to jednak ogół nie zawiodł.

W dążeniu do zrealizowania II hasła naszej ustawy: „**Kochaj Ojczyznę nie tylko słowem ale czynem**”, zamierzenia nasze szły w kierunku zwalczania nabytych w latach niewoli usterek, wad i błędów i wdrażania zalet i cnót bezinteresownej i wiernej służby ideałom ojczystym. Aby to umożliwić własnej ziemi, — wzmagać i usiłowań narodu podsycać nowymi płomieniami, Związek dał inicjatywę do zbiorowej wycieczki Okręgów na P. W. K. w Poznaniu, — ową wielką rewję sił narodowych, gdzie młodzież wprost u źródła mogła objąć rozmach, jakim idzie Polska w pochodzie kulturalnym narodów. Wystawę zwiedziło około 3000 druhów i druchen.



S. M. P. Tczew — Nowem. na P. W. K. przed organami w hali reprezentacyjnej.

Wydział P. W. i W. F.

Duch czasu i istotna potrzeba tego wymaga, że i nasza organizacja nie zaniedbuje tak ważnego działu pracy, jakim jest wychowanie fizyczne i p. w. Praca, należycie zapoczątkowana już przed kilku laty, rokrocznie postępuje, idzie wszędy i wgłąb. Ze naszych druhów i druchen nie znajdziemy w tabelach rekordów i mistrzostw —

nic dziwnego. Racjonalny sport, jaki propaguje i prowadzi Związek, nie zna rekordów ani gigantycznych wysiłków fizycznych. Dlatego nadany kierunek tego działu pracy i systematycznie prowadzony przez fachowego instruktora wychowania fizycznego (na razie prowadzony w urzędzie ubocznym), absolwenta Studium W. F. w Poznaniu rokuje dobre nadzieje na przyszłość.

Związek wziął sobie za cel, nie wyrabiać rekordzistów i t. zw. „gwiazd sportowych“, lecz zainteresować i wciągnąć do sportu i w. f. jaknajszersze rzesze druhów i druchen.

By osiągnąć z góry wytknięty cel, Związek posługuje się środkami tego rodzaju, jak kursy i obozy w. f., propaganda w prasie, podawanie fachowych wskazówek w swoim organie „Młodzież Pomorska“ i t. p.

Metoda ta, dobrze przemyślana, nigdy nie zawodzi. Jeżeli jest mowa o roku sprawozdawczym, to w porównaniu z ubiegłym rokiem zrobiono dużo. Twierdzenie to nie gołosłowne — dowody mówią same za siebie, przede wszystkim kursy, względnie obozy. Chcąc zasiać w poszczególnych placówkach zdrowe ziarna sportu i w. f., a zarazem skrócić drogę do poszczególnych S. M. P., Związek zorganizował i we własnym zakresie przeprowadził obóz instruktorski wychowania fizycznego w drugiej połowie sierpnia w Lidzbarku. Chociaż obóz trwał tylko dwa tygodnie, jednak dzięki temu, że uczestników było nie dużo, ci, którzy byli, skorzystali bardzo dużo. Osiem godzin programowych zajęć z przewagą działu praktycznego w ręku fachowych instruktorów dużo dać może. Wszyscy uczestnicy obozu mieszkali pod namiotami. Karmiono do syta ciało, ale nie zapomniano o duchu. Oprócz programowych wykładów i ćwiczeń z wychowania fizycznego i sportu, codziennie przy wieczornem ognisku wygłaszali fachowi prelegenci referaty dyskusyjne treści organizacyjnej, a także wykłady religijne i kulturalno-oświatowe.

Nie zapomniał też Związek w roku sprawozdawczym o drugiej połowie, t. j. o tej słabszej połowie rodzaju ludzkiego, wysyłając 40 druchen, przeważnie naczelniczek, na przeszkolenie do Zjednoczeniowego obozu żeńskiego wychowania fizycznego w Kórniku pod Poznaniem. Dzięki dobrej organizacji obozu a przede wszystkim dzięki temu, że wysłano z Pomorza najwybrańszy materiał druchen, organizacja nasza, a także sport pomorski zyskał pokaźną ilość dobrze wyszkolonych pionierek ciężkiej fizycznej Narodu. Uczestniczki obozu z Kórnika razem z 60 absolwentkami obozu żeńskiego pod Kościerzyną z roku 1928 dzierżą z zapałem i ze zrozumieniem wzniosłą ideę ruchu fizycznego wśród szerokich mas.

Szczere chęci przysłużenia się dobrej sprawie na pożytek Ojczyźnie skłonił Związek do niesienia pomocy naszym Rodakom z za kordonu. W roku sprawozdawczym otworzył Związek swoje gościnne progi dla przeszło trzydziestu rodaczek z Wolnego Miasta Gdańska i Prus Wschodnich, które również w Kórniku pod Poznaniem przez trzy tygodnie krzepiły w kolonji letniej nietylko swoje wątle

ciało, ale i ducha. Dzięki dobrej organizacji, przez stworzenie ciepłej atmosfery towarzyskiej i zorganizowanie szeregu rozrywek kulturalno-oświatowych oraz przez iście macierzyńską opiekę nad naszymi Rodaczkami ten obywatelski czyn Związku udał się w zupełności. Dowodem tego są listy dziękczynne, jakie otrzymał Związek od osób kompetentnych i wszystkich uczestniczek.

Kiedy jeszcze niedawno było dużo takich, którzy nie wierzyli w to, że druhowie i druchny uprawiają sport, dzisiaj nawet władze rządowe i samorządowe twierdzą: Katolicki Związek Młodzieży Polskiej na diecezję Chełmińską sieje nie tylko oświadczenie religijne, oświatowo-kulturalne i gospodarcze, ale niemniej kładzie nacisk na wychowanie fizyczne swoich członków i członkiń.

Dzięki pomocy i wydatnemu poparciu ze strony Powiatowych Komitetów W. F. i P. W. (Chełmno, Nowemiasto i t. d.) urządził Zwią-



Kurs W. F. Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Okręgu lubawskiego w Nowemmieście.

zek szereg kursów wychowania fizycznego w Okręgach, na których naczelnicy i kierownicy kółek sportowych zapoznali się w teorii i w praktyce z sposobami racjonalnego prowadzenia tej ważnej pracy w Stowarzyszeniach miejskich i wiejskich. Już nawet 2—3 dniowe kursy prowadzone przez instruktora Związkowego i powiatowego komendanta P. W. dały dużo. Wydały one cały szereg instruktorów, którzy przyprowadzili na Związkowe zawody sportowe do Torunia rekordową ilość zawodników, sięgającą 400 druhow z całego Pomorza. Zawodnicy zdali pomyślnie swój doroczny egzamin ze sprawności fizycznej oraz tężyzny organizacyjnej.

Cały szereg artykułów nie tylko z prasy pomorskiej ale i czasopism sportowych może zaświadczyć o tem, że ruch fizyczny w naszej

organizacji rozwija się racjonalnie i w przyspieszonym tempie. Uznają to również Władze Wojskowe i Państwowe, a dowodem tego jest nagrodzenie Sekretarza jen. Księdza Żyndy złotym krzyżem za usługi za pracę w dziale wychowania fizycznego i p. w.

Przedewszystkiem dział przysposobienia wojskowego wśród naszych członków rozszerzył się i pogłębił. Zaświadczyc o tem mogą raporty i sprawozdania poszczególnych Komendantów Powiatowych P. W. do swoich władz przełożonych. Nic dziwnego! Członkowie nasi — to przeważnie młodzież przedpoborowa.



S. M. P. Sypniewo. Ćwiczenia P. W. Rzut granatem.

Tego wszystkiego jednak jeszcze za mało! Niektóre plany i zamiary Związku nie udały się! „Człowiek strzela — Pan Bóg kule nosi!” — powiada przysłowie. Związek miał w projekcie jeszcze więcej kursów, lecz przeszkody natury finansowej nie pozwoliły ich zrealizować. Wskutek obcięcia subwencji ze strony Państw. Urzędu W. F. i P. W. — Związek zmuszony był zrezygnować z urządzenia jeszcze dwóch trzytygodniowych kursów i kilku 2—3-dniowych kursów okręgowych.

Chcąc powetować te szkody, Związek kierował cały rok sprawozdawczy swoich członków na kursy wychowania fizycznego przy Okręgowym Ośrodku Wychowania Fizycznego w Toruniu. Komendant tego Ośrodka, por. Laurentowski, wyrażał się kilkakrotnie o tem, że młodzież nasza przysłana na kurs była dobrym i podatnym materiałem naukowym. Jak statystyka wykazała, „gros” uczestników poszczególnych kursów przy ośrodku — to członkowie Katol. S. M. P. z całego Pomorza.

Trudno jest przenieść na papier wszystko to, co działo się w ciągu całego roku sprawozdawczego w poszczególnych placówkach całej diecezji.

Ramy tego króciutkiego sprawozdania są zbyt ciasne, by można o wszystkim szczegółowo pisać. W każdym razie bilans sportowy roku sprawozdawczego jest dość obfity. Jak już o tem wspomi-

nano, tego działu pracy Związek nie zaniedbał. Dlaczego? Sport — to pohamowanie wybujałości, wykorzenienie erotyzmu rozpusty, karciorstwa i t. p. Sport — to wytworzenie odporności moralnej, to walka z ociężałością wrodzoną lub nabytą przez wygodne życie, walka z lenistwem, złymi nawykami i nałogami. Każdy kieliszek alkoholu, wieczór źle spędzony, niepotrzebne szafowanie energii nerwowej wpływa ujemnie na wyczyn sportowy druha (chny).



Związkowy kurs W. F. Chełmno.

Wychowanie fizyczne poza swoim wpływem zdrowotnym wyciąga młodzież z ciasnych, przesiąkniętych dymem i alkoholem lokali kawiarnianych, kabaretowych, a prowadzi ją na przestrzenie otwarte, położone wśród zieleni, pełne tlenu życiodajnego i radości życia!

Śmiało powiedzieć możemy, że rok sprawozdawczy zdołał nakarmić całe zastępy młodzieży żeńskiej i męskiej strawą fizyczną, a oprócz tego przekonał ogół społeczeństwa starszego o ważności kultury fizycznej z punktu widzenia zdrowia moralnego i fizycznego i Akcji Katolickiej na chwałę Bogu i pożytek Ojczyźnie.



Wydział handlowy i kasowy.

Aby Stowarzyszeniom dać możność zaspakajania swych zapotrzebowań organizacyjnych bez narażania się na wyzysk, Związek uruchomił składnicę towarów i bibliotekę, z których młodzież pilnie korzysta. Jak w roku ubiegłym dostarczał wydział handlowy Stowarzyszeniom wydawnictw organizacyjnych, bibliotek, przyborów sportowych i podręczników do wykładów, — służył sztuczkami teatralnymi, śpiewnikami, strojami lekkoatletycznymi, materiałami do mundurków, wysyłał czapki, kapelusiki, odznaki i dystynkcje, — pośredniczył w zakupie instrumentów muzycznych, sztandarów, gwoździ pamiątkowych i odznaczeń — słowem: zaspakajał wszelkie zapotrzebowania stowarzyszonych.

Niestety opieszałość licznych Stowarzyszeń w regulowaniu swych zaległości naraziła nas na poważne straty i spowodowała przesilenie finansowe w Związku, tak że obecnie kredytu udzielać nie możemy.

Sprawozdanie kasowe.

D o c h ó d		O b r ó t		R o z c h ó d	
Wyszczególnienie				Wyszczególnienie	
Składka	4,333,27			Koszty administracyjne . .	2,846,52
Za sprzedany towar	35,366,56			Zakup towaru	30,807,33
Dział oświatowy	8,263,16			Dział oświatowy	9,884,44
Dochody nadzwyczajne . .	33,978,68			Rozchody nadzwyczajne . .	8,592,85
Saldo z roku 1928	3,837,70			Banki	75,285,67
Procenta od depozytów . .	171,62			Różne	50,37
Banki	77,045,18				
Razem	—162,996,17			Razem	157,467,18

Zestawienie kasowe.

D o c h ó d		R o z c h ó d	
Wyszczególnienie		Wyszczególnienie	
Stan gotówki w P. K. O. Poznań per 31.		Dochód ogólny	162,996,17
XII. 29.	816,66	Rozchód ogóln.	157,467,18
Pow. Kasa Oszczędn. dep. nr. 17,02 . . .	235,02	Stan kasy	5,528,99
Pow. Kasa Oszczędn. dep. nr. 19,38 . . .	4,326,30	per 1. I. 30 r.	
Miejska Kasa Oszczędn. dep.	13,73		
Bank Ludowy depozyt nr. 5559	135,01		
Gotówka w kasie	1,97		
Stan kasy per 1. I. 30 r.	5,528,99		

IV. Działalność Okręgów.

Przy końcu roku sprawozdawczego istniało na terenie Związku 17 Okręgów, z których jednak dwa z powodu zmian na stanowiskach prezesów sprawozdań nie nadesłały.

OKRĘG GDAŃSKI.

Dział organizacyjny.

Z styczniem r. 1929 na terenie W. M. Gdańska znajdowało się 5 stowarzyszeń Katolickiej Młodzieży Polskiej, mianowicie: Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Żeńskiej w Gdańsku, Stow. Młodzieży Męskiej we Wrzeszczu, Stow. Młodz. Męskiej w Oliwie i Stow. Mł. Żeńskiej w Nowym Porcie. 20 lutego 1929 r. powstała nowa placówka Młodzieży Męskiej w Oruni. Patronem wszystkich tych Stowa-



Okręg S. M. P. Tczew na P. W. K. przed pawilonem Polska zagranicą.

rzyszeń, z wyjątkiem Stow. Mł. Męskiej Wrzeszcz, był ks. Nagórski. Stowarzyszenia te, walcząc z niestęchanymi trudnościami wszelkiego rodzaju, mozolnie tylko mogły się rozwijać. By wzmocnić i rozszerzyć akcję wśród młodzieży przez zaangażowanie starszego społeczeństwa, szczególnie wybitniejszych współpracowników w ruchu młodzieży, zwołał ks. prof. Nagórski w kwietniu I Zebranie przygotowawcze, mające na celu utworzenie Okręgu, obejmującego wszystkie Stow. Młodzieży Męskiej i Żeńskiej na terenie W. M. Gdańska. Zebranie, na którym obecni byli ks. prob. Komorowski, śp. Ks. prof. Miszewski, ks. Rogaczewski i ks. Nagórski, uchwaliło: 1) utworzyć Radę Okręgową, składającą się z delegatów poszczególnych

towarzystw, 2) ukonstytuować Zarząd Okręgowy oraz 3) zorganizować Koło Przyjaciół Młodzieży. Uchwały te niebawem przeprowadzono. Dnia 23 kwietnia 1929 r. powstało Koło Przyjaciół Młodzieży, którego kierownictwo przejął p. Augustyński, Dyr. Gimnazjum Polskiego w Gdańsku, zaś dnia 28 kwietnia utworzono Radę Okręgową oraz Zarząd Okręgowy. Na prezesa okręgowego wybrano ks. Nagórskiego, skarbnikiem p. prof. Romatowskiego, naczelnikiem okręgowym p. prof. Wojanowskiego. Protektorat Okręgu przejęli łaskawie: p. Minister Strasburger oraz prezes Macierzy Szkolnej z prezesem Gminy Polskiej.

Zarząd Okręgowy, uzyskawszy życzliwe poparcie oraz subwencje z Macierzy Szkolnej i Gminy Polskiej, ujął działalność swoją w pierwszym rzędzie w kierunku organizacyjnym. Nadał Stowarzyszeniom poszczególnym nową strukturę organizacyjną przez przepisaną ksiązkowość, wręczenie ustaw, odznak, przyborów sportowych i t. d. Ponadto zorganizował prezes okręgowy cztery dalsze stowarzyszenia młodzieży, mianowicie: w Sopocie Stow. Młodzieży Żeńskiej, w Wielkich Trąbkach Stow. Mł. Męskiej, w Elganowie Stow. Młodz. Męskiej i Stow. Mł. Żeńskiej, gdzie wszędzie przejął patronat ks. Nagórski, tak, iż obecnie znajduje się na terenie W. M. Gdańska ogółem 10 Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej — 6 męskich i 4 żeńskie — liczących 350 członków.

Dział oświatowy.

W kierunku oświatowym uczynił Okręg wszystko, co tylko w danych warunkach było możliwe. Zaprowadził obowiązkowy abonament gazetek we wszystkich Stowarzyszeniach. Okręg abonuje obecnie 150 egzemplarzy „Przyjaciela Młodzieży”, 120 „Młodej Polki” i 12 „Kierowników Młodzieży”; troszczył się o regularne przeprowadzanie posiedzeń zarządów i plenarnych zebrań dwa razy tygodniowo, urozmaiconych referatami. Referaty podzielono na cykle, mianowicie cykl religijno - wychowawczy, cykl obywatelski, cykle historyczne, cykle geograficzne, cykle przyrodniczo-techniczne, referentów upraszał Zarząd okręgowy przez Wydział oświatowy przy Gminie Polskiej. Poważne usługi oddało pod tym względem grono nauczycielskie Gimnazjum Polskiego w Gdańsku, za co wyrażamy z tego miejsca głęboką podziękę. Urządzono kurs pracy zarządowej dla zarządów stowarzyszeń. Krus ten przeprowadził jeneralny sekretarz młodzieży ks. Żynda. Zapoczątkowano kurs języka polskiego w Gdańsku, Oliwie i Oruni, przeprowadzono kurs anatomji w Stow. Młodzieży Męskiej w Gdańsku, założono kółko muzyczne przy Stow. Młodzieży Męskiej w Gdańsku, urządzano wieczornice, przedstawienia teatralne, z którymi Stow. Młodzieży Męskiej Gdańsk wyjeżdżało do załogi wojskowej na Westerplacie i raz na wioski do Wielkich Trąbek, gdzie odbyła się wieczornica propagandowa z udziałem rodziców, połączona z obchodem 11-ej rocznicy powstania Niepodległego Państwa Polskiego. **Dla zespołów żeńskich w Gdańsku i Sopocie**

urządzono kurs ręcznych robótek oraz wystawę z okazji kiermaszu Tow. Polek w Gdańsku. Ponadto wysłał Okręg delegatów na Zjazd delegowanych do Torunia, zorganizował wycieczkę na P. W. K. w Poznaniu, w której wzięło udział 30 druhów i druchów, uczcił Święto Młodzieży uroczystem nabożeństwem oraz wspólną Komunią św. wszystkich męskich stowarzyszeń w polskim kościele św. Stanisława we Wrzeszczu, polecił wszystkim stowarzyszeniom, by urządziły opłatek wigilijny, a przez częste wizytacje krzewił zapał, utrzymując ciągłość pracy, zwłaszcza w nowo założonych stowarzyszeniach, gdzie mało jeszcze było zrozumienia dla naszych haseł.

Wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe.

Pod tym względem napotykał się na poważne przeszkody. Brak hali gimnastycznej, brak boiska, niemieckie tow. sportowe, wybujała rekordomania jednostek i specjalizacja sportowa, wszystko to hamowało rozwój w tym kierunku i nie mogło dać pożądaných rezultatów. Naczelnik okręgowy podał każdemu stowarzyszeniu szczegółowy plan rozgrywek sportowych. Według tego planu urządziły Stowarzyszenia wzajemne zawody w piłkę nożną, koszykową i siatkową. Dla umożliwienia zawodów odbywały się w okresie zimowym we wszystkich stowarzyszeniach pogadanki, wykłady, ćwiczenia praktyczne. Zarząd okręgowy zaopatrzył poszczególne stowarzyszenia w siatki, piłki, dentki, pompki, kosze do koszykówki i inne najpotrzebniejsze przybory. Najdogodniejsze warunki miały stowarzyszenia w Gdańsku i we Wrzeszczu, które ćwiczyły na boisku Gimnazjum Polskiego względnie na placu komisarjackim. Gorsze warunki były w Oliwie i Oruni. Ćwiczone tam na bardzo małych placach przy ochronkach polskich, nadających się tylko do gry siatkowej. Niemieckich zaś boisk uzyskać nie było można. Rozgrywki odbywały się w każdą niedzielę. Najlepsze wyniki osiągnęło Stow. Młodzieży Męskiej w Gdańsku, za co otrzymało w nagrodzie piłkę i dyplom. Planem rozgrywek nie były objęte Stow. Młodzieży Żeńskiej w Nowym Porcie, które w ostatnim czasie wskutek braku miejscowego kierownictwa, trzeba było na nieokreślony czas zawiesić, oraz nowe stowarzyszenia na wioskach. Lecz i tym stowarzyszeniom przeznaczył zarząd okręgowy przybory sportowe, wystarał się o odpowiednie place do gier, zaprowadził siatkówkę w Stow. Młodz. Męskiej w Trąbkach, piłkę nożną w Ełganowie, a mniejsze gry towarzyskie i ruchowe, jak walkę narodów, graniczną i trzeciaka w Stow. Młodz. Żeńsk. w Ełganowie. Wysiłki te oczywiście wobec ciężkich warunków nie dały jeszcze wyników pożądaných, lecz mamy nadzieję, że w bieżącym roku uzupełnimy braki i rozszerzymy akcję wychowania fizycznego. Dbając o ćwiczenia cielesne, nie zapomniał zarząd okręgowy o przysposobieniu wojskowemu. Przy liczbowo największym Stow. Mł. Męskiej w Gdańsku zorganizowano hufiec P. W., który regularnie raz tygodniowo odbywa ćwiczenia pod kierownictwem p. Wiśniewskiego, urzędnika przy Komisarjacie Generalnym. Poza młodzieżą szkolną, jest to jedyny hufiec P. W. na terenie W. M. Gdań-

ska. Zaznaczyć tu należy, iż Okręg pracował nadwyraz gorliwie, za co należy mu się podziękowanie, zwłaszcza, że wszyscy członkowie zarządu, obarczeni pracą zawodową przy Gimnazjum Polskiem, niejednokrotnie ostatnie chwile wolne dla młodzieży poświęcać musieli. Dotąd Okręg nie posiada jeszcze sekretarza, tak, iż cała administracja i wszelkie prace biurowe spoczywają w ręku prezesa okręgowego

Braki.

Stowarzyszenia nasze, z wyjątkiem kilku, młode jeszcze i nieodświadczone, powoli tylko wśród niebywałych trudności torują sobie drogę. Wrogie otoczenie, propaganda niemieckich towarzystw, groźby wydalenia z posady w razie przynależności do organizacji polskich, nikłe poczucie narodowe wśród części młodzieży, często jeszcze brak zrozumienia potrzeby organizacji młodzieży ze strony starszego społeczeństwa, brak ogniska, a częściowo nawet sali do zebrania, brak współpracowników fachowych, wszystko to stanowi olbrzymie przeszkody, które powoli tylko z wielką roztropnością usunąć się dadzą.

Pomoce.

Głębokie zrozumienie i silne poparcie znalazł Okręg w Macierzy Szkolnej, w Dyr. Gimnazjum Polskiego oraz w Gminie Polskiej. Dzięki tym instytucjom zaspokojono najżywotniejsze potrzeby Stowarzyszeń. Macierz Szkolna w Gdańsku udzieliła nam poważnej subwencji, oddawała ochronki polskie do użytku towarzystw, wystarała się o stałą siłę pomocniczą na wioski w osobie p. nauczyciela Stan-kowskiego, słowem otaczała nas wszelkimi względami. Dyr. Gimnazjum Polskiego w osobie p. Dyr. Augustyńskiego oddziaływała przez prelegentów swoich na młodzież naszą wychowawczo, oświatowo i towarzysko. Gmina Polska udzieliła nam również subwencji, oddawała bezpłatnie sale Domu Polskiego na zebrania i zbiórki, umożliwiała bezpłatne przejazdy samochodem na wioski, okazywała nam szczerą opiekę.

Tu niech wolno nam będzie umieścić

Memento

dla śp. Księdza profesora Leona Miszewskiego, prezesa Gminy Polskiej, oraz jednego z protektorów naszego okręgu.

Dnia 25 stycznia rb. zasnął w Bogu po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zaopatrzony Sakramentami św. ś. p. Ks. prof. Leon Miszewski.

Protektor Stowarzyszeń Polskiej Młodzieży w Gdańsku, kochany nasz dobroczyńca i szczerzy przyjaciel młodzieży. Zaniemógł on w chwili, kiedy, jak żołnierz na posterunku, pełnił swe obowiązki poselskie we Volkstaгу. Pamięć jego zachowamy po wszystkie czasy.

Pod koniec przysyłamy bratnim naszym stowarzyszeniom w Polsce pozdrowienia, polecając się łaskawym względom.

Jesteśmy tu i pracujemy, a pracy naszej niech błogostawi Bóg.

Sprawie służ. — Gotów!

OKRĘG KOŚCIERZYNA.

Stosunek Władz i Urzędów do Okręgu.

Starostwo w sprawach, dotyczących Okręgu okazywało dostateczne zrozumienie. **Wydział Powiatowy** uchwalił jak po inne lata, tak i na rok 1929 subwencję w wysokości 1000 zł, bez której absolutnie nie mogliśmy zwiedzać Towarzystw i niejednemu przyjść z pomocą. **Magistraty** w Kościerzynie i w Skarszewach, interesując się również Młodzieżą pozaszkolną, uchwalając zapomogi dla Okręgu i miejscowych Stowarzyszeń, użyczyły dla zebrań bezpłatnie lokalu z wolnem światłem i opałem. Miedzy **Inspektorem szkolnym** a Okręgiem panował dobry stosunek. P. insp. Chmielecki jako Patron Okręgu interesował się mimo wielkiej swej pracy ruchem naszym organizacyjnym, okazując zawsze pomoc.

Stosunek Duchowieństwa do Okręgu.

Przew. Księża w mieście i po wioskach odwiedzali swe Stowarzyszenia w parafji jako Patronowie i Protektorowie. Najbardziej interesowali się Młodzieżą księży z Kościerzyny, St—Polaszek, Dzieżmian, Niedamów, Skarszew i Szczodrowa. Inni księży przy wizytacjach przyjmowali zawsze uwagi i prośby nasze chętnie, czyniąc zadość dążeniom naszym.

Stosunek do Pow. Komendanta P. W. i W. F. do Okręgu.

Stosunek Pow. Komendanta P. W. od czerwca ubiegłego roku nie był pocieszający. Naprężenie istniejące po obu stronach szkodziło bardzo pracy okręgowej i wojskowej. Jedna i druga strona pracowała w swoim kierunku bez wzajemnego porozumienia się, o wzajemnem popieraniu się mowy nie było. Zakładano osobne oddziały P. W. poza Stowarzyszeniami, tu i owdzie wprost odmawiano druhów z szeregów naszych na korzyść P. W. Rzecz jasna, że takie traktowanie wywołało ferment niepożądany i ogólne niezadowolenie. Dzięki p. Staroście Malanowskiemu zeszli się Ks. Prezes Okręgowy i Pow. Komendant u Inspektora Szkolnego, który w zręczny sposób zdołał obie strony pogodzić, tak że można się spodziewać, że praca okręgowa jak i P. W. w przyszłości będzie załatwiana zgodnie.

Stosunek innych organizacji do Okręgu.

Wojacy tak w mieście jak i w powiecie skupiają uwagę swą li tylko na własne ognisko i nigdy przeciwko Okręgowi agresywnie nie wystąpili.

Taksamo **Tow. Gimn. „Sokół“** okazuje daleko idącą lojalność.

Cechy miejscowe zawsze okazywały Okręgowi swą pomoc. Jeżeli chodzi o zwolnienie druhów należących do orkiestr, Panowie z rozmaitych cechów zawsze chętnie zwalniali.

Kółka Rolnicze, mając przedstawicieli w Patronatach Młodzieży, śledziły pilnie bieg naszej pracy, stawiając tu bezinteresownie

do urzędzenia kuligów swoje sanie, dopomagając także w Przysposobieniu Rolniczem.

Straż Ogniowa dawała przy wszelkich pochodach chętnie i bezpłatnie swe pochodnie i starała się o utrzymywanie porządku.

Stosunek osób prywatnych do Okręgu.

P. Redaktor Kokonarczyk ogłaszał chętnie w „Pomorzanie” wszelkie ogłoszenia, dotyczące spraw okręgowych. To samo uczynił **p. Redaktor Mechliński** w swoim nowo powstałym „Dzienniku Kościerskim”, dodając niekiedy dłuższe artykuły. **P. Górski**, kierownik Elektrowni Miejskiej zaprowadził w chwilach wolnych bezpłatnie oświetlenie figury Serca Jezusowego i sceny podczas przedstawień teatralnych. **P. Prof. Sterna** przybył kilka razy chętnie z wykładem. **P. Ref. Oświatowy Sroka** często przez wykłady swoje, połączone z przezroczami, pouczał Młodzież naszą. **Uczniowie Seminarjum Nauczycielskiego** dużo razy wygłaszali trafne na zebraniach Stow. Młodzieży wykłady.

Działalność Zarządu Okręgowego.

Aby spotęgować pracę Stowarzyszeń, wydawał Okręg od czasu do czasu okólniki do Stowarzyszeń, Patronatów i księży Proboszczów.

Prawie że w każdą drugą niedzielę wyjeżdżali członkowie zarządu okręgowego z Ks. Prezesem w powiat, aby się osobiście przekonać, jak pracują Stowarzyszenia. Podczas wizytacji spisało się najlepiej Stowarzyszenie Skarszewy, jako Stow. miejskie, Stow. Nowa Karczma, jako Stow. wiejskie.

Podczas wizytacji zauważył Okręg, że dużo Stowarzyszeń lekceważyło sobie składkę miesięczną, jako też okręgową i związkową, tłumacząc się, że druhowie płacić nie mogą miesięcznie 30 gr. Rzecz dziwna, że na różne wprost zbyteczne wydatki starczy pieniędzy, na składkę zaś znajdują się wymówki.

Sprawa czasopism w 1929 r. znacznie się poprawiła. Jak z sprawozdań rocznych wynika, prawie każde Stowarzyszenie abonuje „Przyjaciela” i „Kierownika Młodzieży”.

Dalsze prace.

Większa część Stowarzyszeń Okręgu naszego wysłała także delegatów na P. W. K. Poznań. Wycieczkę tą prowadził b. wiceprezes okręgowy Ks. Sobisz z Skarszew.

Święto Młodzieży, poprzedzone rekolekcjami, święta kościelne i narodowe przeprowadzono prawie we wszystkich Stowarzyszeniach regularnie.

Praca p. w. w roku ubiegłym zrobiła postęp. Niestety wyznać trzeba, że jedno Stowarzyszenie przez p. w. stało się niewierne naszemu sztandarowi — naszej organizacji — mianowicie Nowy - Bar-koczyn, który też zmuszeni byliśmy rozwiązać.

Program pracy na rok 1930.

1) Okręg nadal w pierwszym rzędzie opierał się będzie na sumiennej i wyczerpującej korespondencji, aby Stowarzyszeniom służyć radą i pomóc w pracy organizacyjnej i oświatowej.

2) O ile tylko Okręg odbierze od Wydziału Powiatowego subwencję, dążenia swoje kontynuować będzie przez częste wizytacje, podczas których usunie na miejscu wszystkie przeszkody, z którymi Stowarzyszenia niekiedy walczyć muszą.

3) Aby zapoznać zarządy z gruntowną pracą organizacyjną i ich obowiązkami, przeprowadzi Okręg w czasie jesieni kursy pracy zarządowej dla prezesa, sekretarza i skarbnika.

4) Stowarzyszenia wezmą udział w wszystkich uroczystościach i pochodach narodowych i kościelnych.

5) Okręg czuwać będzie, aby wszystkie Stowarzyszenia męskie w tym roku znowu obchodziły Święto Młodzieży i zachęcać będzie do wzięcia udziału w Święcie Druchen.

Stan organizacyjny.

Zebrania zarządu okręgowego odbyło się 7 i 2 Patronatu Okręgowego. Korespondencji wpłynęło 1654 listów, wysłano 1196, razem 2850 listów. Zaliczone są w tem różne odezwy do gmin i władz, w celu udzielenia poparcia dla Młodzieży oraz okólniki i inne korespondencje. Dodatkowo zaznaczyć muszę, że odbył się w roku 1929 zlot okręgowy w St—Polaszkach, którego opis i głosy prasy znajdują się w aktach. Dla każdego Stowarzyszenia są założone osobne akta, także dla wszelkiej korespondencji z władzami i organizacjami. Razem jest 42 akt. Lustracyj Stowarzyszeń odbyło się 40.

Okręg Kat. Stow. Młodzieży Kościerzyna zgodnie z sprawozdaniami poszczególnych Stowarzyszeń przedstawia na końcu roku 1929 następującą pracę organizacyjną: Okręg liczy 30 Stowarzyszeń, w tem 2 nowo założone.

Własne ogniska posiadają 3 Stowarzyszenia.

Posiedzeń i zebrań było: a) Plenarnych 378, b) Patronatu 39, c) Zbiórek zastępowych 31, d) Posiedzeń zarządów 327, e) Zbiórek zastępów 793.

Abonowano egzemplarzy: a) „Przyjaciela Młodzieży“ 347, b) „Kierownika Młodzieży“ 20, c) innych czasopism 9.

Wychowanie religijne i moralne.

1) Było rekolekcyj 12, 2) wspólnych Komunii św. 76, 3) obchodzono Święto Młodzieży 29, 4) istnieje Kółek religijnych 4, liczące 146 członków.

Działalność narodowa i oświatowa.

1) Istnieje kółek oświatowych 5, 2) było wykładów i odczytów 375, 3) wygłosiło członków czynnych 93, 4) biblioteki liczą 866 tomów, z których było wypożyczeń 1131.

Kultura i Sztuka.

1) Istnieje kółek muzycznych 7, 2) śpiewaczych 6, 3) orkiestr 7, 4) urządzeń radiowych 8.

Rozgrywki.

1) Było urozmaiceń 78, 2) deklamacyj 163, ogłoszone przez członków.

Podanie powyższe nie jest liczbowo zupełnie ścisłe, gdyż niejedne Stowarzyszenia dadzą o sobie mało znaku życia, dlatego też nie objąłem je w sprawozdaniu.

Wychowanie fizyczne.

W roku sprawozdawczym w porze zimowej odbywały się w poszczególnych Towarzystwach wykłady z dziedziny W. F. i P. W., jak również oświatowe. Intensywniejsza praca okręgu naszego rozpoczęła się dopiero w maju. Celem tej pracy było przygotowanie się do godnego wystąpienia na zapowiadzianym zlocie okręgowym w Starych-Polaszkach. Praca nad uprawianiem W. F. w bieżącym roku będzie wydatniejsza, niż w innych latach, do czego masowo przyczyniło się miejscowe obywatelstwo, które ofiarowało na zlot sprzęty lekkoatletyczne, jak: komplety koszykówek, piłki nożne, kule do rzutów i dyski, które okręg wręczył najdzielniejszym towarzystwom dla zawodników. S. M. P. brały udział w pow. zawodach P. W. i W. F. w Kościerzynie, w pow. zawodach Policji, w Świącie Młodzieży, w pochodach z okazji 10-lecia, w zawodach Straży granicznej, w uroczystościach narodowych i kościelnych. Nadmienić wypada, że w zawodach święta P. W. i W. F., jak również Straży granicznej i Policji Państwowej S. M. P. dostały dużo cennych nagród.

Stan Kasy.

Dochód 2.075,50 zł.

Rozchód 2.081,20 zł.

Niedobór 5,70 zł.

OKRĘG CHOJNICE.

Działalność organizacyjna.

W ciągu roku sprawozdawczego zorganizowano 2 dalsze stowarzyszenia, i to w Gockowicach i Pawłowie, i Okręg ożywił pracę w centrali w Borzyszkowie. Obecnie Okręg liczy 13 Stowarzyszeń. Kurs prac zarządowych, urządzony przez Związek 3 marca 1929 r., okazał się pożyteczny, gdyż stan organizacyjny przedstawia się zadowalniająco, chociaż placówki nie przejmowały się okólnikami Związku i Okręgu i nie odpowiadały na pisma do nich wystosowane.

Wizytacje.

Zarząd Okręgowy za mało kładł nacisku na wizytacje, chociaż uważa je jako niezbędne, aby utrzymać kontakt z poszczególnymi

stowarzyszeniami i podnieść ich pracę. Przeszkodę w odbywaniu wizytacji stanowi nieraz wielkie oddalenie od podległych stowarzyszeń.

Finanse.

Jedyny dochód — to subwencja, udzielona Okręgowi przez Wydział Powiatowy w wysokości 1.000 złotych.

Wystawa dalij w S. M. P. Karsin.



Wycieczka na P. W. K.

Okręg zorganizował wycieczkę na P. W. K. w Poznaniu. Udział w wycieczce wzięło 248 druchien i druhów. Subwencję, udzieloną nam łaskawie na ten cel, Okręg podzielił na poszczególne stowarzyszenia.

Działalność sportowa.

Przy wszystkich stowarzyszeniach istnieją sekcje W. F. i P. W., sekcje sportowe, a te jeszcze rozpadają się zazwyczaj na podsekcje, jak: piłki nożnej, lekkiej atletyki, Ping-Pong i P. W. Szczególnie wielką ruchliwość na tem polu wykazały Stowarzyszenia w Chojnicach, Czersku i Pawłowie.

Sukcesy sportowe.

Stowarzyszenia brały liczny udział w różnych imprezach sportowych, czy to lokalnych, czy powiatowych. W święcie powiatowem W. F. i P. W. najwięcej członków wykazała nasza organizacja.

Boisko sportowe w Pawłowie.

Stowarzyszenie w Pawłowie wybudowało sobie własnymi siłami piękne boisko sportowe. Poświęcenie boiska odbyło się dnia 18 lipca 1929 r. przy udziale reprezentantów władz i społeczeństwa.

Współpraca Okręgu z innemi.

Stosunek do władz. Starostwo, Magistraty w Chojnicach i Czersku, wójt w Brusach, wójt w Pawłowie i inni odnoszą się do naszego Okręgu przychylnie. Przy każdej okazji stwierdza okręg, że dane Stowarzyszenia mają u władz pożądane zrozumienie i poparcie.

Stosunek do organizacji innych. Organizacje inne również okazują Stowarzyszeniom szczerą życzliwość. Małe rozgoryczenie nastąpiło u Sokoła w Chojnicach. Zapewne, że S. M. P. w Chojnicach zdobyło w święcie P. W. i W. F. pierwsze dwie atrakcje.

Stosunek do prasy. Prasa lokalna, zwłaszcza „Dziennik Pomorski” w Chojnicach i „Echo Borów Tucholskich” w Czersku, odnosiły się do spraw naszej organizacji więcej niż przychylnie. Redaktorzy wspomnianych gazet chętnie zamieszczali wszelkie nasze komunikaty, sprawozdania itp., a także z własnej inicjatywy obszernie rozpisywali się o celach i zadaniach Stowarzyszeń. Służyli także chętnie referatami na zebraniach.

Stosunek do osób prywatnych. Społeczeństwo we wszystkich jego odłamach wydatnie nas popierało, czy to posyłając młodzież do naszych szeregów, czy biorąc czynny udział w organizowanych przez nas imprezach. Przedewszystkiem wspierało nas swoją współpracą nauczycielstwo. Wielu nauczycieli jest patronami stowarzyszeń wzgl. zasiadają w zarządach. Także ziemianstwo nie pozostaje w tyle. Szczególnie odznaczyli się w popieraniu naszych zamierzeń pp. Jagodziński z Lipienic, Główczewski z Jęziorek, Pruszek z Krojani i Chrzanowski z Zbenin.

Program pracy .

- a) Celem podniesienia stanu organizacyjnego naszych Stowarzyszeń urządzi okręg jednolity kurs pracy zarządowej w Chojnicach.

- b) Przez **częste** wizytacje będzie Okręg się starał zapoznać z poszczególnymi stowarzyszeniami i pobudzić je do wydatniejszej pracy.
- c) Okręg urządzi celem spotęgowania sprawności fizycznej w roku 1930 dwa biegi (po 3000 metrów) o puchar wędrowny, darowane przez Ks. Kanonika Makowskiego, patrona okręgowego i przez kupca p. Jana Rudnika z Chojnic, i osobne święto zawodów sportowych o mistrzostwo Okręgu.
- d) Okręg czuwać będzie, aby wszystkie Stowarzyszenia urzeczyście obchodziły „Święto Młodzieży”.

OKRĘG SĘPOLNO.

Według dyrektyw, otrzymanych przez władze organizacyjną, praca Stowarzyszeń miała w roku 1929 iść w głąb. W tym kierunku działał też zarząd okręgowy. Należało urządzać wycieczki na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu. Okręg postarał się o fundusze, umożliwiające wszystkim Stowarzyszeniom wysłanie przynajmniej po kilka druhow na Wystawę, którzy dwukrotnie w okazałej liczbie zasilili wycieczki powiatowe.



S. M. P. Sępólno. Wyścig piłek w kółku wych. fiz.

Inną ważną sprawą były rekolekcje zamknięte dla młodzieży męskiej u Ojców Misjonarzy w Górnej Grupie. Tu Okręg na ogólną liczbę rekolektantów stawiał prawie połowę.

Korespondencyj z Władzami, Związkiem i Stowarzyszeniami Okręgu przybyło. Okólników wydano 8, zawsze w razie potrzeby

i tylko w sprawach ściśle okręgowych. Wizytacje odbywały się normalnie. Na wszystkich wizytacjach druhowie umieli się zachowywać przykładnie, a różne mniejsze braki przyrzekli do następnej wizytacji usunąć. Na miejscu udzielano też praktycznych wskazówek dla członków zarządu.

Na początku roku obradowała Rada Okręgowa w obecności p. starosty Ornassa, by ustalić program roczny, który udało się następnie prawie zupełnie wykonać.

Złot okręgowy odbył się w Sępólnie z okazji poświęcenia stadionu sportowego, Starostwa i Domu Katolickiego, dnia 13 października.

W kursach p. w. i w. f. w Toruniu i Lidzbarku brało udział kilku druhów.

Konkurs kukurydziany przeprowadziły z bardzo dobrym wynikiem S. M. P. Kamień i Komierowo. Kilkanaście naszych druhów pracowało także w sekcjach Przyg. Roln. P. T. R.

Stosunek Okręgu do Władz był jaknajlepszy, gdyż z jednej strony Okręg starał się wykazać jaknajskuteczniejsze prace nad młodzieżą, a z drugiej strony władze powiatowe, jak i miejskie, szkolne oraz wojskowe w uznaniu pracy Okręgu udzielały w miarę możliwości swej pomocy materialnej i moralnej. Wydział powiatowy w Sępólnie stale finansuje pracę Okręgu. Życzliwość Władz, a zwłaszcza powiatowych, wpływa bardzo korzystnie na działalność Stowarzyszeń i Okręgu.

Od czasu do czasu zostało społeczeństwo, popierające ruch młodzieży, poinformowane o pracy Stowarzyszeń przez miejscową prasę. Stosunek do wszystkich innych organizacji zawodowych i kulturalno-oświatowych był również bardzo dobry.

Sprawa wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego również była traktowana poważnie. W tej dziedzinie druhowie z S. M. P. również nie pozostali w tyle. Rozgrywki w grach sportowych między drużynami S. M. P. były nowością sezonu sportowego w naszym powiecie.

Powoli i stale S. M. P. naszego Okręgu podnoszą swój poziom organizacyjny i oświatowy i coraz bardziej stawają się tym pierwiastkiem państwowo-twórczym na terenie naszego powiatu.

Z pomocą Bożą także rok 1930 upłynie pod znakiem rozwoju.

OKRĘG TORUNSKI.

Aby spotęgować pracę w Stowarzyszeniach, założył Jen. Sekretarz Ks. Żynda 3 lutego 1929 r. Okręg toruński S. M. P. z siedzibą w Toruniu. Patronem Okręgu został ks. dziekan Kozłowski, prezesem Okręgu został Ks. wikary Marcinkowski.

Do Okręgu przydzielono 22 Stowarzyszeń.

Okręg podzielono celem dogodniejszej i sprawniejszej wizytacji Stowarzyszeń na 4 obwody: 1) Obwód Chełmża, 2) Obwód Gostkowo, 3) Obwód Łążyń, 4) Obwód Toruń.

Okólniki. W trzech okólnikach, wysłanych poszczególnym Stowarzyszeniom przez prezesa okręgowego, podano Stowarzyszeniom potrzebne im informacje.

Zjazdy. Dwukrotnie wzywano Stowarzyszenia okręgowe na zjazd do Torunia.

1) Na Kongres Eucharystyczny, przy końcu którego odbyło się pod przewodnictwem Jen Sekretarza Ks. Żyndy w Parku Wiktorji zebranie przedstawicieli poszczególnych Stowarzyszeń Okręgowych, chociaż nie wszystkie Stowarzyszenia swych delegatów przysłały.

2) Na Zjazd Delegowanych, który technicznie przygotował Zarząd Okręgowy, przy pomocy wszystkich 4 Stowarzyszeń Męskich i 2 Żeńskich z Torunia.

Zawody. Podczas Zjazdu Delegowanych w czerwcu odbyły się też zawody związkowe, w których odznaczyło się obok innych Stowarzyszeń Okręgu Toruńskiego szczególnie S. M. P. przy kościele N. Marji P., osiągając w zawodach o mistrzostwo Związku drugie miejsce. (Pierwsze miejsce — Nowemiasto).

W. F. i P. W. Większa część, mianowicie 15 Stowarzyszeń, posiada oddziały W. F. i P. W., w których przeważnie ćwiczenia przeprowadzają instruktorzy wojskowi

Święto Młodzieży. Prawie wszystkie Stowarzyszenia urządziły Święto Młodzieży, połączone z rekolekcjami i z uroczystymi obchodami. Poza tem przystępowały 2—4 razy rocznie wspólnie do komunji św. W Toruniu odbyły się wspólne rekolekcje dla wszystkich 4 Stowarzyszeń w kościele św. Jakóba, w których młodzież z całego Torunia gremjalnie brała udział.

Czasopisma. Zaznaczyć wypada, że są niestety jeszcze takie Stowarzyszenia, które jeszcze nie zaabonowały dla swych członków ani jednego egzemplarza „Przyjaciela Młodzieży” i ani jednego egz. „Kierownika”. Nie mając takim sposobem żadnej łączności z oficjalnymi organami Zjednoczenia, brodzą w ciemności i sami sobie pracę utrudniają.

Wykłady i obchody. Wyróżnia się tu S. M. P. Nawra, które wykazuje obok 6 obchodów — 15 ciekawych i pożytecznych wykładów.

Wycieczka na P. W. K. W wycieczce brały udział S. M. P. Toruń, N. Marja P. i Chełmża.

Prace zarządu. Zarząd Okręgu starał się według sił i możliwości zorganizować biuro okręgowe i pracę w okręgu, poza tem usiłował nawiązać bliższy kontakt z władzami, szczególnie ze Starostwem Powiatowym, z referentem oświatowym i z powiatowym instruktorem W. F. i P. W., mając na względzie, że jedynie zgodna współpraca zdoła podźwignąć ideowo i materialnie poziom młodzieży.

Program pracy na rok 1930. — Okręg zamierza:

- a) skompletować zarząd przez dobór członków chętnych i ofiarnych,

- b) służyć Stowarzyszeniom wykładami,
- c) wizytować przynajmniej połowę S. M. P.,
- d) zwołać Radę Okręgową,
- e) urządzić kurs pracy zarządowej,
- f) dopilnować, aby wszystkie S. M. P. sumiennie wykonywały program i rozporządzenia Związku, jak n. p. rekolekcje zamknięte, zjazdy delegowanych, kursy, obowiązkowy abonament czasopism, aby wciągały do organizacji młodzież młodszą, szczególnie opuszczającą szkoły i „Święto Młodzieży”.
- g) wreszcie postawić Okręg na silnych podstawach finansowych

OKRĘG STAROGARD.

I. Utworzenie okręgu. powiatu starogardzkiego nastąpiło na zjeździe delegowanych oraz zaproszonych przedstawicieli władz, urzędów itd. Wybrano zarząd okręgowy w następującym składzie:

- 1) Stefan Pawlak, prezes — sekretarz Inspekt. szkolnego.
- 2) Ks. Zygmunt Ryczakowicz, wiceprezes.
- 3) Czesław Dawicki, sekretarz — mistrz krawiecki.
- 4) Helena Bielińska, zast. sekr. — urzęd. prywatna.
- 5) Stefan Pruszkowski, skarbnik — mistrz stolarski.
- 6) Józef Klein, naczelnik — kierownik szkoły i porucznik rezerwy.



W S. M. P. w Starogardzie druchny całe lato uprawiały wiosłowanie na rzece Wierzyca. Stowarzyszenie posiada własną łódź.

II. Działalność zarządu. Okręg starał się poprowadzić pracę swą przede wszystkim w kierunku organizacyjnym, mając także na uwadze wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe oraz rozwój oświaty w stowarzyszeniach. Pierwsze zadanie (pracę organiz.) staraliśmy się osiągnąć przez żywą korespondencję z stowarzyszeniami oraz szczególnie przez wizytacje, które w niezadługim czasie już wykazały swą owocność; mianowicie udało się nam mniej żywotne stowarzyszenia ożywić (Skórcz, Pączewo), a inne zachęcić do dalszej wytrwałej pracy.

Okręg założył nowe placówki męskie w Jabłonowie, Kokoszkowach, Żabnie, Rożentalu oraz żeńskie w Żabnie i Linówcu.

Dnia 14. VII. 1929 r. urządził okręg pierwszy zlot okręgowy w Starogardzie.

W dniach od 16—20 sierpnia 1929 r. urządził okręg wspólną wycieczkę na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu. W wycieczce brało udział 18 druhow z okręgu. Wydział Powiatowy udzielił nam na ten cel 200 złotych subwencji.

III. Stosunek władz i urzędów do okręgu. O stosunku Władz państwowych do okręgu nie możemy narazie mówić, bośmy nie mieli z temi władzami większej styczności. Wydział Powiatowy udzielił nam jednorazowej subwencji na wycieczkę do Poznania; Magistrat uwolnił nas od podatków od urzędzeń okręgowych.

Nauczycielstwo chętnie pracuje w naszych stowarzyszeniach jako członkowie patronatów i zarządów, czy też dorywczo, zasilając stowarzyszenia referentami.

Stosunek innych organizacji społecznych do okręgu jest poprawny. Wyjątek stanowi nieliczna organizacja strzelca.

Osoby prywatne okazują swoje zainteresowanie przez zasilanie nas referentami oraz pieniędzmi. Pan Redaktor Chmielewski ogłasza w dziale redakcyjnym sprawozdanie stowarzyszeń i od siebie daje dłuższe artykuły, a ponadto żywy bierze udział w naszej pracy organizacyjnej.

IV. Sprawozdanie kasowe:

Dochód	695,30 zł.
Rozchód	742,07 zł.

Niedobór za rok 1929 wynosi 46.99 złotych.

V. Program pracy na 1930 r. 1) Okręg nadal opierać się będzie w swej pracy organizacyjnej na sumiennej i wyczerpującej korespondencji, na wizytacjach i konferencjach w sprawach organizacyjnych, oświatowych i w. f. i p. w.

2) Kurs zarządców będzie miał za zadanie: usunąć wszelkie niedomagania organizacyjne, podnieść sprawność i dyscyplinę organizacyjną stowarzyszeń.

3) Kurs wychowania fizycznego ma wyrobić u naszych członków zamiłowanie do sportów i podnieść ich sprawność fizyczną.

4) Aby podnieść i zaspokoić potrzeby duchowe członków, zarząd okręgowy obeśle rekolekcje zamknięte, a w miarę możliwości urządzi rekolekcje okręgowe.

5) Zawody okręgowe i zlot okręgowy uwydatnią sprawność fizyczną stowarzyszonych, przyczynią się do zbliżenia ich między sobą oraz będą bodźcem do dalszej pracy.

6) Stowarzyszenia okręgu brać będą udział we wszystkich uroczystościach i obchodach kościelnych i narodowych.

Okręg Nowemiasto n/Drwęca.

W myśl ułożonego programu obchodu dziesięciolecia S. M. P. — Nowemiasto za poprzedniem porozumieniem się jen. sekr. ks. Żyndy z ks. Porzyńskim dnia 7 kwietnia 1929 r. w obecności poszczególnych delegatów S. M. P. jak i też grona obywateli, jednogłośnie zgodzono się na utworzenie Okręgu S. M. P. na powiat Lubawa z siedzibą w Nowemmieście n/Drwęca.

Zarząd Okręgowy stanowią: ks. kan. Fr. Dobbek z Szwarcenowa jako patron okręgowy, ks. A. Porzyński z Nowegomiasta jako prezes, kupiec Jerzy Ochocki z Nowegomiasta jako sekretarz, dyrektor banku Wacław Nadolny jako skarbnik. Przez kooptację zarządu wybrano druha Augusta Maliszewskiego z Nowegomiasta jako komendanta okręgowego. Do dnia 7 kwietnia 1929 r. liczył Okręg 19 placówek. Z inicjatywy Zarządu Okręgowego zostało 7 nowych placówek założonych, czyli obecnie liczy Okręg razem 26 placówek.

Działalność wewnętrzna Okręgu:

- a) Korespondencja: otrzymano 118, wysłano 268 pism.
- b) Okólniki: wysłano 10.
- c) Kasowość: Dochód 1.300,30 zł.
Rozchód 1.044,95 zł.

saldo 255,35 zł.

Działalność pozabiurowa.

Wizytacje przeprowadził Okręg w 5 placówkach, z których wynik był prócz placówki S. M. P. Kurzętnik dobry. Na uroczystościach poświęcenia sztandarów reprezentowany był Okręg w Samplawie, Kiełpinach, Skarlinie, Radomnie i w Lubawie jak i też na wystawie Przysposobienia Rolniczego w Lubawie, w której brało udział 5 placówek S. M. P.

Z inicjatywy Związku a zorganizowany przez Okręg odbył się w Nowemmieście 3-dniowy kurs W. F., z którego korzystało 40 druhów.

Działalność zewnętrzna Okręgu.

Stosunek do Władz państwowych i komunalnych, p. starosty A. Bederskiego i burmistrza p. Kurzętkowskiego, jest dobry. Do by-

łego Komendanta Powiatowego P. W. i W. F. był niezadowolający, gdyż takowy okazywał nienawiść i obojętność wobec organizacji, szczególnie przed i po powiatowym święcie P. W. i W. F. w Lubawie

Program pracy na rok 1930:

- a) Zjazd delegatów Rady Okręgowej,
- b) Zlot Okręgowy i zawody,
- c) Wizytacje wszystkich placówek,
- d) Okręgowe ćwiczenia polowe.
- e) Zakładanie nowych placówek S. M. P.

OKRĘG WĄBRZEŻNO.

Utworzenie okręgu.

Okręg Stow. Mł. Męsk. na powiat wąbrzeski został utworzony dnia 17 lutego 1929 r. W skład zarządu weszli: Ks. Dziekan Łowicki—patron, Ks. prob. Zakryś—wicepatron, ks. Józef Mówiński—prezes, p. Reiske, insp. szkolny — wiceprezes, p. Alfons Szczuka — sekretarz, p. Siemiątkowski — skarbnik, p. Markowski — naczelnik (który wkrótce został przeniesiony z Wąbrzeźna).

Działalność wstępna i dalsze prace.

Pierwszą działalnością Okręgu było zapoznać się ze stanem stowarzyszeń, należących do Okręgu. Ze sprawozdań rocznych, nadesłanych do Związku, poznano jakie braki istniały w poszczególnych dziedzinach pracy stowarzyszeniowej, jakoteż warunki, wśród których stowarzyszenia musiały pracować. Za pomocą korespondencji z poszczególnymi placówkami, starano się poznać bieżące, nowo powstałe trudności.

Aby zapoczątkować tę korespondencję, Okręg wysyłał okólniki, które oprócz innych wskazówek, zawierały rozmaite pytania wraz z zachętą poinformowania Okręgu o pracy, o trudnościach, zwracania się w razie wątpliwości o pomoc i wyjaśnienia do Okręgu.

To wszystko miało służyć Okręgowi, aby tam, gdzie była największa potrzeba, mógł spieszyć z pomocą i radą. Okazało się, że stowarzyszenia z małemi wyjątkami nie doceniały tej zachęty, nie wykonując ani poleceń, ani nie dając odpowiedzi na okólniki. Główną przyczyną tego, to zdaje się bliskość biura Generalnego Sekretariatu, gdzie jak wiadomo, głównie się zwracano.

W ten sposób Okręg pozbawiony został możności lepszego poznania swych placówek, a tem samem i podniesienia intensywności pracy. Został drugi sposób niezawodny — wizytacje.

Okręg zamierzał dla braku środków przede wszystkim te placówki wizytować, gdzie zachodziła największa potrzeba. Wizytacje takie konieczne odbyły się: w Ryńsku, Ludowicach, Książkach i ponownie w Ryńsku. Dalszych wizytacji nie można było przeprowadzić dla braku funduszy, bo Okręg od początku swego istnienia nie otrzymał ani grosza, czy to ze składek, obowiązujących stowarzyszenia na

rzecz Okręgu, czy to z zapomogi, udzielonej przez tutejszy Wydział Powiatowy, którą zabrał Związek.

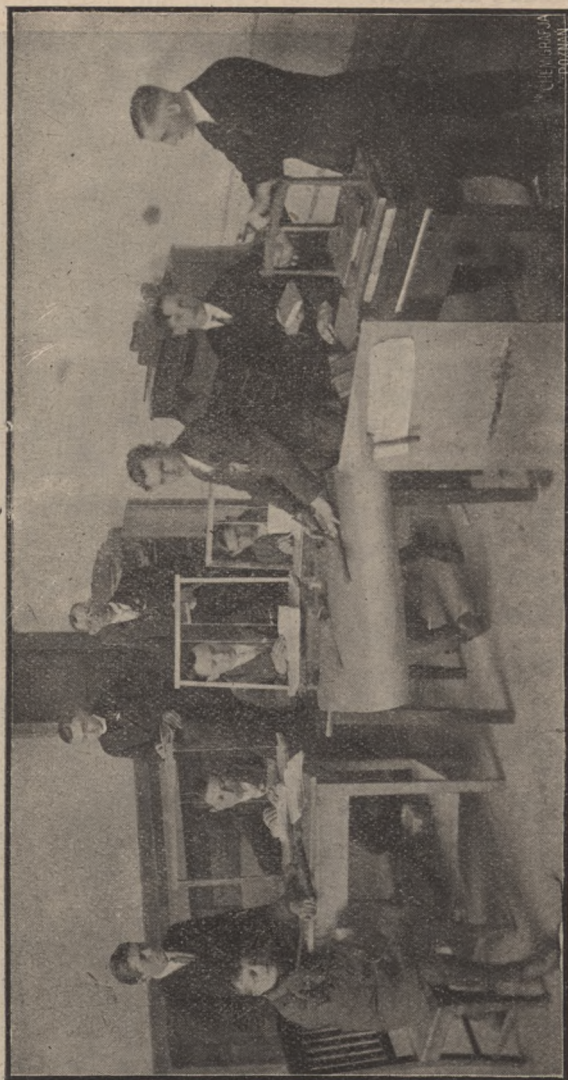


Szachy, wiatrówka, warcaby, gazety, dużo śmiechu i radości — to nasz odpoczynek po żmudnej pracy. S. M. P. M. Kowalewo.

Złot.

Aby zachęcić stowarzyszenia do ćwiczeń fizycznych zwołano łącznie ze świętem P. W. i W. F. złot w Wąbrzeźnie. Nie wszystkie stowarzyszenia brały w nim udział. Druhowie, biorący udział w zawodach, jakoteż i inni nabrali nowej otuchy i zachęty do ćwiczeń fi-

zycznych. Oprócz tego wysłuchali druhowie na zebraniu wykładu o korzyściach przynależności do stowarzyszenia.



W naszym "Ognisku" oprawiamy książki S. M. P. Kowalewo.

Wycieczka na P. W. K. w Poznaniu.

Celem zwiedzenia P. W. K. zorganizował Okręg zbiorową wycieczkę druhow i druchen z całego powiatu. Kierownikiem wycieczki był ks. kleryk Białecki.

Przysposobienie Rolnicze.

Starano się zainteresować stowarzyszenia Przysposobieniem Rolniczem, a mianowicie konkursami kukurydzianemi.
Stosunek do władz i urzędów.



S. M. P. Ż. Ryńsk. pow. Wąbrzeźno.
Uczestniczki kursu robóttek ręcznych.

Sam fakt utworzenia Okręgu spotkał się ze spodziewanem zrozumieniem u przedstawicieli Władz, którzy też zapisali się do patronatu okręgowego.

W każdym razie nie spotkalismy się ze strony przedstawicieli władz czy urzędów z nieprzychylnością, ale zawsze z zapewnieniem poparcia.

Również p. Komendant P. W. i W. F. odnosił się zawsze przychylnie do naszych placówek i udzielał chętnie pomocy.

Stosunek do innych organizacji, jak Powstańców i Woj., Sokoła i innych. Nie zauważono w stosunku do nich poza zwykłym omijaniem i niełączeniem się z naszymi placówkami żadnych tarć czy zwalczania.

Program na rok 1930.

1. Dążeniem Okręgu będzie pobudzić stowarzyszenia do intensywnej pracy przez częstsze wizytacje. W tym celu ustanowi się osobnego wizytatora na południową część powiatu.
2. Kurs pracy zawodowej, który odbył się w lutym, przyczyni się niewątpliwie do gruntowniejszej pracy w stowarzyszeniach.
3. Zlot Okręgowy w Wąbrzeźnie, połączony z zawodami fizycznymi, ma się przyczynić do wprowadzenia ćwiczeń fizycznych w każdej placówce.
4. W tym celu dążyć się będzie pozyskać naczelnika okręgowego, któryby nad tem czuwał.

OKRĘG TCZEW.

Data założenia: 17. III. 1929 r.

Skład zarządu: Patron Ks. prob. Kupczyński, wicepatron Ks. Kuratus Młyński, Prezes Ks. wik. Goga, wiceprezes Walerjan Szymański, Sekretarz Eugenjusz Tkaczyk, zastępca Jan Zacholla, Skarbnik Franciszek Burdak, Komendant okręgu Zygmunt Płoszyński, Ławnik Paweł Richter.

Jakie stowarzyszenia podlegają okręgowi?

Do okręgu tczewskiego należą Stowarzyszenia męskie i żeńskie z Tczewa (4), liczba druchen 248, druhow 215, z Suchostrzyg (1) druhów 45, z Pelplina (1) druhów 50, z Rajków (2) druchen 26, druhow 34, z Lubiszewa (2) druchen 35, druhow 33, z Godziszewa (2) druchen 22, druhow 31, z Turzy (1) druchen 45, z Gorzędzieja (1) druhow 18, i z Subków (1) druhow 90. Liczba Stowarzyszeń, należących do okręgu, wynosi więc razem 15, w tem męskich 9, żeńskich 6; liczba druchen całego okręgu wynosi 376, druhow zaś 516 — razem 892.

W roku sprawozdawczym założył okręg 5 nowych Stowarzyszeń i to: w Godziszewie (męskie i żeńskie), w Turzy (żeńskie), w Suchostrzygach (męskie) i w Gorzędzieju (męskie). Liczba druchen i druhow powiększyła się z 694 w roku 1928 na 892.

Stosunek władz i urzędów do okręgu.

Wydział Powiatowy udzielił nam pomocy finansowej przy organizacji okręgu, urządzeniu kursu pracy zarządowej i oświatowej i na wyjazd na P. W. K. do Poznania. Życzliwy nam bardzo Magistrat

miasta Tczewa uchwalił również na potrzeby okręgu kilkakrotnie zapomogi. Z Inspektoratem Szkolnym pozostawaliśmy w zgodnej harmonii, uzyskując dużo moralnego poparcia. Dużo zawdzięczamy nauczycielstwu, które z wielką chęcią i z zapalem pracuje wytrwale w Stowarzyszeniach. Podziękowanie złożyć musimy pow. referentowi oświatowemu p. Pawłowskiemu za jego wykłady i wypożyczenie przezroczy.

Wielkie zasługi w Stowarzyszeniach położyli: Przewielebni Księża, którzy dla naszej ukochanej młodzieży nie szczędzą trudu i ofiar.

Z Panem Komendantem P. W. por. Kierasiewiczem żyjemy w dobrej zgodzie, prowadząc z nim częste konferencje, na których uzgadniamy wspólnie nasze poglądy nad wychowaniem fizycznym i przysposobieniem wojskowem naszej młodzieży. P. Komendant okazuje nam dużo życzliwości i bardzo często odwiedza nasze drużyny p. w. i w. f.

Po ukonstytuowaniu się Zarządu Okręgowego przystąpiliśmy do zorganizowania biura. Prace swoje ujęliśmy w kierunku organizacyjnym, oświatowym, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Podkreślić musimy, że wszystkie Stowarzyszenia na nasz okólnik skrupulatnie wypełniły roczne sprawozdania i nam je na czas wyznaczony przesłały. Aby spotęgować prace stowarzyszeń, wysyła okręg periodyczne okólniki do Stowarzyszeń i Patronatów.

Wizytacje.

Na wniosek okręgu zamianował Związek wizytatorem dla Stow. miasta Tczewa ks. Piechowskiego z Lubiszewa, dla Rajków i Pelpina ks. wik. Wilczewskiego z Gorzędzieja. Resztę stowarzyszeń wizytować będą członkowie zarządu okręgowego. W roku sprawozdawczym nie odbyło się wprawdzie dużo wizytacji, lecz te, które odbyły się, wypadły mniej więcej dobrze i dać nam mogą całkowity obraz prac w stowarzyszeniach.

Kurs pracy zarządowej i oświatowej.

Dnia 3 października 1929 r. urządził okręg jednodniowy kurs pracy zarządowej i oświatowej. W kursie brali udział członkowie zarządów wszystkich Stow. powiatu w liczbie 52. Wykłady wygłosili: pp. rektor Pawłowski — o rozrywkach w Stowarzyszeniach, ref. oświat. Pawłowski — o dobrej książce w Stowarzyszeniach, porucznik Kierasiewicz na temat: Jakie korzyści daje druhom przejście jednego kursu przysposobienia wojskowego, sekretarz Tkaczyk — o zadaniach sekretarza w Stowarzyszeniu, skarbnik Burdak — o zadaniach skarbnika w Stowarzyszeniu, a Ks. prezes Goga — o zadaniach prezesa. Kurs poprzedziło nabożeństwo odprawione przez wicepatrona okręgu Ks. Kuratusa Młyńskiego. W toku kursu przybył jenerały sekretarz Ks. Żynda

Wycieczka na P. W. K. do Poznania.

Zarząd okręgowy zorganizował wspólną wycieczkę Młodzieży na wystawę do Poznania. Reprezentowane były następujące Stowarzy-

szenia: Subkowy, Pelplin, Gorzędziej, Tczew — Stare i Nowemiasto. Ogólna liczba biorących udział wynosiła 85. Dodać musimy, że z Okręgu Tczewskiego druchna Milewska z Nowogomiasta—jedyna z całego Pomorza otrzymała nagrodę za najpiękniejszy opis podróży na P. W. K. do Poznania.

Ścisła praca zarządu okręgowego i Stowarzyszeń Okręgu.

Zebrań zarządu było 6. Korespondencji wpłynęło 315, wysłano 296, razem 611 listów. Dnia 6. XI. 1929 wizytował nasze biuro jen. sekr. Ks. Żynda. Wynik dobry. W całym okręgu było posiedzeń i zebrań 320, w tem plenarnych 167, zarządu 153. „Przyjaciela Młodzieży“ wzgl. „Młodą Polkę“ abonowano w Okręgu w ilości 592. Wykładów i odczytów wygłoszono 167. Biblioteki liczą 492 tomów, wypożyczeń było 891. Rekolekcji było 2. Istnieje kółek muzycznych 4. Orkiestr 2. Deklamacji wygłoszono 145.

Program pracy na rok 1930/31.

1) Okręg nadal starać się będzie Stowarzyszeniom służyć radą i pomocą w pracy organizacyjnej i oświatowej.

2) Dążenia dotychczasowe będzie Okręg się starał posunąć naprzód przez częstsze osobiste wizytacje.

3) Zorganizujemy kurs dla członków zarządów jak w roku ubiegłym.

4) Zorganizujemy Zlot okręgowy.

5) W pozostałych parafjach zorganizujemy Stowarzyszenia męskie i żeńskie.

6) W porozumieniu z p. Komendantem pójdziemy w kierunku spotęgowania prac nad P. W. i W. F.

Sprawozdanie kasowe.

Dochód	439,14 zł.
Rozchód	427,80 zł.
Saldo	11,34 zł.

Tak przedstawia się nasza praca w pierwszym roku założenia Okręgu Stowarzyszeń Młodzieży na powiat Tczew.

OKRĘG ŚWIECIE.

Sprawozdanie z działalności za czas od 1. II. do 31. XII. 1929 r.

Okręg Świecie założono w dniu 2. II. 1929 r. z inicjatywy Ks. Lehmana z Świecia. W skład zarządu weszli następujący pp.: Patron i protektor Ks. dziekan Konitzer, prezes Ks. Lehmann, sekretarz nauczyciel Nowik, skarbnik dyrektor Braun, naczelnik nauczyciel Szkoły Rolniczej Ludwiczak.

Zarząd okręgowy przystąpił zaraz do zarejestrowania wszystkich mu podległych S. M. P. Zarejestrowano razem 28 Stowarzyszeń, w tym 10 żeńskich.

Okręg urządził w dniach 20 i 21 maja 29-te zamknięte rekolekcje dla młodzieży męskiej w Zakładzie misyjnym w Górnej Gru-



S. M. P. Świecie. Kółko muzyczne.

pie. Następnie rozpoczęto w drodze korespondencji wspólną pracę z podległymi Stowarzyszeniami. Wydano dotychczas razem 10 okólników. Okręg urządził w dniach od 14-go do 18-go sierpnia 1929 roku



Kurs pracy zarządowej, urządzony przez Okręg S. M. P. Świecie dnia 15. 12. 29 r.

wycieczkę na Powszechną Wystawę Krajową. S. M. P. w Nowem urządziło osobną wycieczkę na P. W. K. Okręg odbywał też częste wizytacje stowarzyszeń.

Z okazji Święta Młodzieży wydał Okręg odezwę, wzywającą młodzież do gremjalnego wstępowania w szeregi S. M. P., a społeczeństwo do wspierania tychże. Urządzono jednodniowy kurs dla członków zarządu i innych druhów. W kursie tym brało udział około 50 uczestników. W dniu 16 grudnia odbyło się zebranie Patronatu Okręgowego, w którym udział brało razem 80 uczestników.

Obecny skład zarządu jest następujący: Patron i protektor Ks. dziekan Konitzer, prezes Ks. Lehmann, wiceprezes p. mecenas Ofierzynski, sekretarz p. Kuberski i skarbnik p. Braun, dyrektor Banku Ludowego w Świeciu n/W.

OKRĘG BRODNICA.

Działalność Okręgu. W pierwszym roku swego założenia Okręg pracę swą ograniczał na załatwieniu wszelkich spraw tylko piśmieniem, kierując Stowarzyszenia w powiecie odnośnymi pismami i okólnikami, dotyczącymi spraw wewnętrznych S. M. P., jako też spraw P. W. i W. F.

Wizytacje. Na szczególne zaproszenie wyjechał prezes okręgowy do S. M. P. Wrocki, gdzie ze Stowarzyszenia wykluczono prezesa i utworzono nowy zarząd. Wrażenie miejscowe S. M. P. robiło naogół dobre. Prócz tego, odwiedził (z wykładami) obóz letni S. M. P. w Lidzbarku 2 razy prezes okręgowy.

Pracą P. W. na cały powiat kieruje komendant powiatowy P. W. p. porucznik Michniewski z Brodnicy, który dla lepszego wykształcenia młodzieży utrzymuje 4 instruktorów P. W. w powiecie, prócz Brodnicy. Program pracy P. W. i W. F. układa komendant powiatowy miesięcznie i przesyła go każdej placówce P. W.

Zjazdy okręgowe. Jeżeli można to wogóle liczyć za zjazd, zjechało na wezwanie prezesa okręgowego około 300 druhów z powiatu na Święto 67 pułku piechoty do Brodnicy dnia 29 czerwca 1929 r. Poczetów sztandarowych S. M. P. było 16. W nowych mundurach przysposobienia wojskowego, specjalnie na to święto pułkowe wprowadzonych, sły dwie kompanie S. M. P., prócz czapki związkowej niczem nie różniąc się od Stizelca i organizacji P. W. kolejarzy; jedna tylko kompania S. M. P. szła w mundurkach organizacyjnych, zachowując swój charakter S. M. P.

Dnia 25 listopada 1929 r. na zakończenie wystawy Przysposobienia Rolniczego przy P. T. R. otrzymało S. M. P. najwięcej nagród. Przewodniczący wyraził specjalne uznanie Stowarzyszeniom Młodz. Polskiej za najlepszą pracę i za najlepsze wyniki w tej dziedzinie na całe województwo; dowód w tem, że S. M. P. Mały Głębocek już po raz drugi otrzymało **nagrodę wojewódzką**.

Władze. Rzeczywisty stosunek pomiędzy Okręgiem a Władzami i Urzędami nie da się jeszcze ściśle określić, ponieważ Okręg w tym roku mało zajął się swą pracą i dlatego też mało stykał się z Władzami. Duchowienstwo z wielką radością przyjęło utworzenie okręgu S. M. P. na powiat brodnicki.

Braki. Przedewszystkiem odczuwa się bardzo brak wizytacyi. Kilka Stowarzyszeń ledwo że wegetuje, w innych praca idzie słabo. Abonament czasopism jeszcze nie u wszystkich Stowarzyszeń jest obowiązkowo zaprowadzony.

Program na rok 1930:

1. Wizytacje we wszystkich S. M. P. powiatu.
2. Porozumienie się z Władzami i referentami.
3. Kurs pracy zarządowej.
4. Zlot okręgowy w lipcu.



Wycieczka druchen z Brudzew do muzeum w Niedźwiedziu.

Okręg Kartuszy.

Rok 1929 dla naszego Okręgu stał pod znakiem różnych doświadczeń, robionych przedewszystkiem w kierunku znalezienia stałego źródła dochodu dla Okręgu. Próby takie z powodu często nieprzewidzianych przeszkód zawodziły, co gorsza, sprawiły nieraz Okręgowi niemało kłopotów. Być może, iż przyczyną tego był nierównomierny podział funkcji pomiędzy poszczególnych członków zarządu, tak, że praca całego Okręgu prawie przez cały rok spoczywała wyłącznie na barkach prezesa i sekretarza, a po przeniesieniu prezesa tylko na barkach sekretarza. Pomimo tych różnych przeszkód

działalność Okręgu uwidaczniała się coraz bardziej. Dążeniem całego Okręgu, a szczególnie prezesa było, aby młodzież S. M. P. pchnąć do pracy nad wychowaniem fizycznym. Okręg pragnął wyposażyć wszystkie Tow. w przybory gimnastyczne, jak: piłki, kule, oszczepy i t. d. i szukał drogi wyjścia, aby swój plan zrealizować. Chciał też, aby młodzież stowarzyszona reprezentowała się nazewnątrż. W tym celu zakupił większą część mundurków i czapek. Niestety! nie wszystkie S. M. P. je otrzymały.

Program pracy Okręgu na rok 1930:

1. Okręg zamierza przedewszystkiem ściślejszą korespondencję z wszystkimi stowarzyszenia prowadzić.
2. Stow. będzie służyć radą i pomocą w pracy organizacyjnej i oświatowej.
3. Przeprowadzi reorganizację w niektórych tow. a ospale wskrzesi do nowego życia.
4. Okręg postanowił uświadomić poszczególne zarządy o ich pracy organizacyjnej i ich obowiązkach przez urządzenie jednodziennego kursu dla zarządców.
5. Okręg ustanawia w Stow. kółka w. f. i p. w.

OKRĘG GNIEW.

Założono 15 grudnia 1929 r. w Gniewie Okręg S. M. P. na powiat Gniew, celem ułatwienia pracy Związkowi w poszczególnych Stowarzyszeniach. W skład zarządu weszli: 1) Ks. dziekan Filarski, Lignowy, jako protektor; 2) inspektor szkolny p. Górny, Gniew, jako patron; 3) Ks. wikary A. Prabucki, Gniew, jako prezes; 4) p. R. Piasecki, Gniew, jako wiceprezes, 5) p. Lewandowski, nauczyciel, Gniew, jako sekretarz; 6) p. Jaszczercki, Gniew, jako zastępca sekretarza; 7) p. Małolepszy, Gniew, jako skarbnik; 8) p. Gajewski, nauczyciel, Janowo, naczelnik W. F.; 9) p. Wawrzynkiewicz, nauczyciel, Opałenie, jako naczelnik P. W.

Zarząd okręgowy zmienił się z dniem 1. II. 30 r. z powodu odejścia Ks. Prabuckiego. Dnia 13. III. 30 r. obrano na zebraniu zarządowym na prezesa Ks. Sobisza z Gniewu.

Jako wytyczne na rok 1930 postawił sobie zarząd okręgowy reorganizację Stowarzyszeń podupadłych w okręgu za pomocą wizytacji poszczególnych Stowarzyszeń, ćwiczenia P. W. i W. F., urządzenia kursów zarządowych, i to kursu zarządowego teoretycznego i praktycznego, szerzenia czasopism i urządzenia zlotu okręgowego.

OKRĘG „NADWIŚLAŃSKI“.

Okręg chełmiński, t. zw. „Nadwiślański“ utworzono w roku 1927. W lutym roku 1929 z inicjatywy Związku, zreorganizowano Zarząd Okręgowy i tak weszli do Zarządu: Ks. Ambroży Lewandowski, prezes, p. A. Czarnecki, sekretarz, Ign. Burczyk, skarbnik, Drygas, naczelnik. Z wyborem powyższego składu zarządu stwierdzić można, że praca kroczyła rażno naprzód.

Od 1 marca 1929 r. do końca roku wysłano 13 okólników, liczb w dzienniku naprowadzono 141. Do Okręgu należą 13 Stowarzyszeń z powiatu i miasto Chełmno.

W okresie sprawozdawczym odbyło się 1 posiedzenie Rady Okręgu, 2 posiedzenia Zarządu Okręgowego i 1 kurs prac zarządczych. Okręg utrzymuje się jedynie z minimalnych składek członkowskich, finansowo od władz samorządowych Okręg żadnej pomocy nie miał. Patronat Okręgu spoczywa narazie w ręku ks. prob. Bączkowskiego, który powoła grono osób na członków patronatu, z czem żywi Okręg nadzieję, że stan finansowy się polepszy.



Poświęcenie sztandaru S. M. P. w Szynwałdzie.
Defilada przed nowo poświęconym sztandarem.

OKRĘG MORSKI.

Pracownicy okręgu:

Ks. proboszcz Fittkau — patron, Ks. proboszcz Kręcki, Strzelno — prezes, A. Stencel, kier. szkoły w Strzelnie — wiceprezes, Alojzy Haftka, nauczyciel w Pucku — skarbnik, Bolesław Tafelski, Wielkawieś — komendant okręgowy, Ks. wikary Fiscoeder, Puck — sekretarz.

Dnia 18 sierpnia 1929 r. odbył się w Swarzenie zjazd kółek S. M. P. na Okręg Morski. Program zjazdu: wykłady ideowe, popisy z dziedziny p. w., urozmaicenia humorystyczne.

Na zjeździe zarządów S. M. P. wybrano dnia 13 października w Pucku nowy zarząd okręgowy, którego skład powyżej podano. Późtem przygotowano program pracy na przyszły rok.

Dnia 8 listopada wizytował jen. sekretarz, Ks. Żynda, okręg Morski. Wynik tej wizytacji był dobry.

Stosunek do Władz i innych organizacji jest dobry. Społeczeństwo odnosi się także przychylnie do S. M. P.

We wrześniu odbyła się zbiorowa wycieczka druhów okręgu morskiego na wystawę do Poznania.



Nowy proporczyk Stow. Mł. Żeńskiej w Pucku.
Proporczyk ten został wykonany własnymi
siłami Stowarzyszenia.



V. Działalność Stowarzyszeń.

U w a g a: Wprowadzając za pomocą tablic statystycznych zainteresowanego Czytelnika do dorobku naszej dorocznej pracy, zaznaczamy, że, czyniąc zadość słusznym wymaganiom sprawozdawczym, nie uwzględniliśmy tu 55 Stowarzyszeń, które swych sprawozdań rocznych nie nadesłały w określonym przez nas terminie.

1. STATYSTYKA STOWARZYSZEŃ.

a) Zestawienie Stowarzyszeń według okręgów.

Tablica I.

L. bieg.	OKRĘG	Liczba Stowarzy- szeń	Liczba członków	Liczba Nauczycieli Patronów i współ- pracowników
1	Sępoleński	9	281	10
2	Kartuski	18	547	23
3	Wejherowski	8	320	35
4	Pucki	14	483	19
5	Kościerski	32	1010	35
6	Brodnicki	41	1072	35
7	Bydgoski	12	466	18
8	Chełmiński	21	813	25
9	Chojnicki	20	1512	43
10	Działdowski	6	233	4
11	Wolne m. Gdańsk	10	390	3
12	Gniewski	12	362	10
13	Grudziądzki	24	1617	31
14	Lubawski	31	942	32
15	Świecki	27	942	31
16	Starogardzki	24	970	25
17	Tczewski	15	871	25
18	Toruński	38	1464	44
19	Tucholski	12	406	9
20	Wąbrzeski	37	986	25
		411	15687	482

b) WYKAZ Stow. męsk. i żeńsk. z uwzględnieniem wieku członków.

Tablica II.

Nr. b.	OKRĘG	Stowarzyszenia męskie				Stowarzyszenia żeńskie			
		Licz. Stow. m.	Ilość człon- ków	W wieku od lat		Licz. Stow. ż.	Ilość człon- ków	W wieku od lat	
				14-18	18-25			14-18	18-25
1	Sępólno	8	221	136	85	1	60	35	25
2	Kartuzy	15	462	250	212	3	85	55	30
3	Wejherowo	8	320	173	147	—	—	—	—
4)	Puck	11	323	164	159	3	160	72	88
5	Kościerzyna . . .	27	701	347	354	5	309	216	93
6	Brodnica	22	516	206	310	19	556	198	358
7	Bydgoszcz	8	251	139	112	4	215	136	79
8	Chełmno	14	446	216	230	7	367	166	201
9	Chojnice	13	829	482	347	7	683	395	288
10	Działdowo	3	106	42	64	3	127	78	49
11	Wolne m. Gdańsk .	6	234	163	71	4	156	92	64
12	Gniew	8	265	130	135	4	97	48	49
13)	Grudziądz	15	694	417	277	9	923	485	438
14	Lubawa	24	697	252	445	7	245	75	170
15	Świecie	19	647	340	307	8	295	148	147
16	Starogard	16	488	278	210	8	482	300	182
17	Tczew	9	515	318	197	6	356	168	188
18	Toruń	24	897	453	444	14	567	316	188
19	Tuchola	9	251	93	158	3	155	51	104
20	Wąbrzeźno	23	546	272	274	14	440	174	266
		282	9409	4871	4538	129	6278	3208	3070

c) Zestawienie Stowarzyszeń według parafij.

Z prawdziwą przykrością stwierdzamy, że nie wszędzie jeszcze docenia się doniosłości pracy nad dorastającą młodzieżą. Teren 85 parafij naszej Diecezji leży jeszcze w tej dziedzinie odłogiem, tworząc podatny grunt dla różnych twórców wrogich naszej ideologii. Pogląd na ten stan rzeczy daje nam następująca tabela:

Tablica III.

L. p. dek.	Dekanat	Liczba		Parafje które Stowarzyszenia	
		par.	S.M.P.	mają	nie mają
1	Brodnicki	12	17	8 Bobrowo 1, Brodnica 1, Cieleń 2, Kruszyn 2, Mszano 1, Nieżywiec 1, Pokrzydowo 2, Szczuka 4.	4 Górale, Jastrzębie, Lembarg, Żmijewo.
2	Chełmiński	7	17	7 Chełmno 4, W. Czyste 1, Kijewo Król. 1, Lisewo 4, Sarnowo 2, Starogard 4, Wabcz 1.	0
3	Chełmżyński	12	25	11 Biskupice 2, Chełmża 4, Dźwierzno 1, Gronowo 3, Grzywna 2, Kielbasin 2, Nawra 2, Papowo Bisk. 1, Trzebcz 1, Unisław 2, Wielkołaka 5.	1 Grzybno
4	Chojnicki	14	12	7 Borzyszkowy 1, Brusy 3, Chojnice 2, Lichnowy 1, Nowacerkiew 2, Silno 1, Swornegacie 2.	7 Borowymłyn, Brzeźno, Konarzyny, Leśno, Ogorzeliny, Ostrowite, Zapceń.
5	Czerski	12	17	9 Czersk 2, Karsin 2, Łąg 1, Odry 1, Osie 3, Piece 2, Śliwice 3, Wda 1, Wiele 2.	3 L. gbań, Rytel, Szlachta.
6	Fordoński	10	13	8 Dóbrcz 1, Fordon 2, Koronowo 3, Osielsko 2, Serock 1, Wteln 2, Wudzyn 1, Żołędowo 1.	2 Boluminek, Byszewa.
7	Gniewski	11	14	7 Dzierżążno 3, Gniew 1, Janowo 2, Nowacerkiew 3, Opalenie 2, Piaseczno 2, Walichnowy 1.	4 Garc Wielki, Królówlas, Lignowy, Tymawa.
8	Golubski	11	19	8 Chełmonie 3, Golub 4, Kowalewo 3, Lipnica 2, Łobdowo 2, Radowska 2, Wrocki 2, Zielen 1.	3 Kurkocin, Pluskowes, Srebrniki.

L. p. dek.	Dekanat	Liczba		Parafje które Stowarzyszenia	
		par.	S.M.P.	mają	nie mają
9	Grudziądzki	12	16	9 Grudziądz św. Mik. 2, Grudziądz św. Krzyż 2, Grudziądz Małe Tarpano 2 Łasin 2, Mokre 1 , Kłól. Dąbrówka 2, Szczepanki 1, Szembruk 2 Szywałd 2.	3 Rogóźno Pom., Święte, Szynych.
10	Kamieński	8	10	7 Kamień 1, Lutowo 1, Sępólno 2, Sypnieo 1, Wałdowo 3, Więcbork 1 Wielowicz 1.	1 Dąbrówka.
11	Kartuski	11	9	5 Chmielno 3, Goręczyno Kartusy 2, Sierakowice 2 Wygoda 1.	6 Brodnica k. Kartus Gowidłino, Kiełpiny, Linja, Sianowo, Szymbark
12	Kościerski	15	30	13 Dizemiany 3, Garczyn 1 , Grabowo 2, Kleszczewo 1, Kościerzyna 11, Mściszewice 1, Niedamowo 1, Parchowo 1 Pogódki 2, Polaszkki Stare 1, Sulęczyno 2, Szczodrowo 3, Wysin 1.	2 Lipusz, Stężyca.
13	Lidzbarski	11	22	10 Boleszyn 4, Działdowo 2, Hłowo 2, Kiełpiny 2, Górzno 1, Grażawy 2, Lidzbark 2, Łęck Wielki 1, Mroczno 2, Radoszki 4.	1 Białuty.
14	Lubawski	12	9	6 Grabowo 1, Kazanice 2, Koszelewy 1, Lubawa 3, Rożental 1, Samplawa 1.	6 Grodziczno, Pątnica, Rumian, Rybno, Złotowo, Zwiniarz.
15	Nowski	15	10	7 Barłówno 1, Bzowo 2 , Nowe 2, Osiek 1, Pieniążkowo 1, Skórcz 1 Warlubie 2.	8 Grabowo Kociew, Kaszparus, Komorsk Wielki, Kościelna Jania, Łalkowy, Lipinki, Lubień, Wielki, Płochecin.
16	Nowomiejski	14	25	9 Brzozie Niem. 1, Brzozie Polskie 7, Kurzętnik 3, Łąkorz 3, Nowemiasto 4, Radomno 2, Skarlin 5, Swarcenowo 1, Tylice 1	5 Gwiżdżyny, Krotoszyny, Lipinki, Mikołajk Pacółtowo W.
17	Pucki	9	9	5 Mechowa 1 , Puck 2, Starzyno 2, Strzelno 2, Swarzewo 2 .	4 Hel, Jastarnia, Tyłowo, Żarnowiec.

L. p. dek.	Dekanat	Liczba		Parafje które Stowarzyszenia	
		par.	S.M.P.	maja	nie maja
18	Radzyński	8	11	7 Gruta 1, Jabłonowo 2, Linowo 2, Ostrowite 1, Płowęż 2, Radzyn 2, Rywałd 1.	1 Okonin.
19	Starogardzki	14	20	9 Bobowo 2, Dąbrówka 1, Jabłowo 1, Kiszewa Stara 4, Kokoszkowy 4, Pączewo 2, Skarszewy 2, Starogard 2, Zblewo 2.	5 Czarnylas, Klonówka, Lubichowo, Pinczyn, Sumin.
20	Świecki	11	15	8 Drzycim 2, Gruczno 2, Jeżewo 1, Lubiewo 1, Niewieścín 1, Przysiersk 2, Rykowisk-Błędzim 1, Swiecie 5.	3 Łąkie Polskie, Świekatowo, Topolno.
21	Tczewski	8	15	7 Godziszewo 3, Lubiszewo 2, Pelplin 1, Rajkowy 2, Subkowy 2, Tczew św. Krzyż 2, Tczew św. Józef 3.	1 Miłobądz.
22	Toruński	13	24	12 Bierzgłowo 2, Czarze 1, Gostkowo 5, Kaszczorek 1, Lubicz 2, Łążyn 3, Papowo Toruńskie 2, Świerczynki 2, Toruń św. Jakób 1, Toruń św. Jan 1, Toruń P. Marja 2, Toruń Mokre 2.	1 Czarnowo.
23	Tucholski	10	11	6 Cekcyn Polski 1, Jeleńcz 2, Lniano 1, Pruszcz 2, Raciąż Pomorski 1, Tuchola 4.	4 Bysław, Gostoczyn, Mędromierz W., Zdroje.
24	Wąbrzeski	8	13	8 Błędowo 1, Łopatki Polskie 1, Niedźwiedź 1, Nowawieś Król. 1, Orzechowo 1, Płużnica 2, Ryńsk 3, Wąbrzeźno 3.	0
25	Wejherowski	11	9	6 Gdynia 2, Góra 3, Luzino 1, Oksywie 1, Rumja 1, Wejherowo 1.	5 Chylonja, Szemud, Pierwoszyno, Reda, Strzecz,
26	Żukowski	10	9	5 Kack Wielki 2, Kielno 1, Łebno 1, Przodkowo 2, Żukowo 3.	5 Chwaszczyno, Cz czewo, Kolibki, Matarnia, Pomieszczyno.
—	W. m. Gdańsk	—	10	—	—
		289	411	204	85

UWAGA: Parafje oznaczone w tablicy III tłustym drukiem posiadają tylko Stowarzyszenia lokalne (nie posiadają S. M. P. parafjalnych).

d) W Stowarzyszeniach jest członków według zawodu:

Tablica IV.

Jakie Stow	Ogólna liczba członk. czynn.	Na roli	W majątkach dworskich	Na służbie	W przemyśle	W rzemiośle	W handlu	W biurach	Bez pracy	Młodz. szkoln.
Męskie	9409	3688	799	438	737	2006	348	351	805	237
Żeńskie	6278	3075	441	449	545	329	459	302	595	83
Razem	15687	6763	1240	887	1282	2335	807	653	1400	320

RUCH I DZIAŁANIE W STOWARZYSZENIACH.

1. Praca organizacyjna.

Praca organizacyjna to szkoła, przygotowująca do życia społecznego. Doniosłą rolę odgrywają tu wszelkiego rodzaju zebrania. Na nich młodzież się jednoczy w imię wspólnych celów, na nich uczy się te cele formułować i rozbieżności uzgadniać, na nich wreszcie zorganizowani wyrabiają w sobie bardzo wiele twórczości i inicjatywy zbiorowej, tak bardzo potrzebnej do wyszukiwania dróg, któremi iść należy do wytkniętych celów.

Rozróżniamy tu zebrania zarządowe i plenarne. Zebrania Zarządu mają na celu przygotowanie planu zebrań plenarnych.

Następujące zestawienie da nam obraz działywanej pracy w tej dziedzinie wychowania:

Tablica V.

Jakie Stow.	Kół przyjac. Młodz.	Członk. patronatu	Członk. wspierających	Kół senjorów	Sztandarów	Odbyło się posiedzeń i zebrań			
						zarządu	plenarnych	patronatu	grona zastępców.
Męskie	211	767	564	132	98	2244	3044	232	425
Żeńskie	14	552	273	28	48	1009	1425	88	88
Razem	225	1319	837	160	146	3253	4469	320	513

Jakie Stow.	Abonowano				
	Przyjaciela Młodzieży	Młodej Polki	Kierownika Stow. Młodz.	Młodzieży Pomorskiej	Innych pism
Męskie	3219	—	223	308	73
Żeńskie	—	3772	125	132	56
Razem	3219	3772	348	440	129

Z pierwszej tabeli widzimy, że ilość zebrań jest naogół pokaźna, w dalszym ciągu jednak uwydatnia się brak dostatecznego wyrobienia organizacyjnego, a mianowicie w tem, że nie wszystkie zebrania są poprzedzane zebraniem Zarządów. Pocieszającym objawem jest wzrost zainteresowania się naszą organizacją wśród starszych.

Tablica druga niestety świadczy, że młodzież ma jeszcze małe zrozumienie dla czasopism własnych i potrzeby ich czytania. Spodziewamy się, że w przyszłym roku odnośne uchwały Zjazdów Delegowanych zostaną całkowicie zrealizowane.

Wychowanie religijno-moralne.

Zdając sobie sprawę ze znaczenia religji katolickiej oraz na niej opartej etyki w życiu jednostki i rodziny, narodu i państwa, wyznaczamy tej dziedzinie pracy miejsce naczelne. Pragnąc wychować młodzież na katolików czynu, chcemy, by w naszych szeregach wyrabiali się ludzie bojowi, prawdziwi rycerze i rycerki Chrystusa Króla.

Pogląd na rozwijającą się działalność Stowarzyszeń w tym względzie daje poniższe zestawienie:

Tablica VI.

Jakie Stow.	Rekolek- cyj	Wspóln. Kom. św.	Św. Kr. Korony Polskiej	Święto Młodzie- ży	Członków w kółkach			
					Eucharyst.	Mariolog.	Misyjn.	Abstyn.
Męskie	89	570	—	186	157	278	375	111
Żeńskie	43	430	83	—	376	230	1183	113
Razem	132	1000	83	186	533	508	1558	224

Wielką pociechą dla nas jest dodatni objaw, że życie religijne w Stowarzyszeniach nie traci na tempie, a raczej pogłębia się uświa-

domienie religijne i mnożą się religijne praktyki. Stąd raz po raz miłe dochodzą nas wieści, że poziom etyczny i moralny, dzięki organizacji, wśród młodzieży, choć nieznacznie, lecz stale wzrasta.

Działalność wychowawcza, narodowa i oświatowa.

Wychodząc z założenia, że „taki jest kraj, jakich ma obywateli”, Stowarzyszenia starały się krzewić oświatę wśród swych członków, dawać im wychowanie obywatelskie i wpajać im od lat najmłodszych czynne umiłowanie Ojczyzny.

Wyniki tych usiłowań podaje poniższa tabelka:

Tablica VII.

Jakie Stow.	Kółek oświat.	Wykładów i odczytów	Ile wygł. członk. czynni	Deklam.	Obchod. narod. i wiecz.	Kursów dokształcających	Biblioteki			Korzyst. z bibl. szk. i T. C. L. Stowarz.
							w Stow.	tomów	Ilość wypożyczeń	
Męskie	54	1959	795	722	866	41	96	6770	7168	282
Żeńskie	17	1154	527	938	421	35	38	3496	3881	129
Razem	71	3113	1322	1660	1287	76	134	10266	11047	411

Pocieszającą rzeczą jest silny wzrost obchodów narodowych i wykładów, a mianowicie wygłoszonych przez członków czynnych, co świadczy o postępie w samodzielności.

Musimy jednak dać członkom jeszcze więcej sposobności do samodzielnego wyrobienia się według własnego upodobania i zdolności. Doświadczenie uczy, że skuteczniejszym środkiem od wykładów są kółka młodzieży, które mają za zadanie pogłębienie pracy i wykształcenie elity w szczuplejszym gronie.

A zatem hasłem naszym na rok przyszły winno być: Nie zaniebyszać masy, ale kłaść główny nacisk na tworzenie elity i kierowników przez kółka stowarzyszeniowe. Ujemnym objawem jest niska jeszcze ilość bibliotek, które żadną miarą nie mogą zaspokoić potrzeb czytelników bardziej już odczytanych i szukających coraz to nowej strawy duchowej.

Rozrywki i sport.

Sprawa W. F. i P. W. jest najaktualniejszym problemem ostatnich czasów. Od racjonalnego rozwiązania tego problemu zależeć będzie w wielkiej mierze bezpieczeństwo naszych granic i przyszłość narodu.

Doceniając doniosłość tego zagadnienia, wre w Stowarzyszeniach gorączkowa praca. Dzisiaj już niema na Pomorzu zawodów klubowych, międzyklubowych, miejskich i powiatowych komitetów

W. F. i P. W., w których nie startowaliby i zarazem nie zdobywali nagród nasi druhowie (druchny) ze znakiem S. M. P. na piersiach.

Nietylko czynnych sportowców mamy coraz więcej, ale jesteśmy dzisiaj organizacją liczebnie najsilniejszą, co do ilości członków ćwiczących p. w.

Również rozrywki, niezbędne dla wieku młodzieńczego, podawane we właściwej formie, znalazły liczne zastosowanie.

W cyfrach przedstawia się dorobek na tym polu następująco:

Tablica VIII.

Jakie Stow.	Członków w kółkach		Ile było zaw. sportowych	Urozmaiceń	Wycieczek krajoznawczych
	W. F.	P. W.			
Męskie	4721	4624	316	584	556
Żeńskie	1474	—	30	453	244
Razem	6195	4624	346	1037	800

Kultura i sztuka.

Nie zaniedbano również budzenia u młodzieży walorów estetycznych, które mają duże znaczenie wychowawcze. Śpiew, muzyka, teatr, literatura piękna znajdowały wielkie zrozumienie wśród młodzieży.

Tablica IX.

Jakie Stow.	Kółek muzycznych	Kółek śpiewackich	Teatrów amatorskich	Wystaw Stow.	Kółek zawodowych	Kółek rob. ręcz.	Radjo
Męskie	66	60	866	10	35	2	5
Żeńskie	25	54	421	20	13	37	1
Razem	91	114	1287	30	50	39	6

O ile chóry i orkiestry nadal będą się tak pomyślnie rozwijały, urządzi Związek w przyszłym roku „Święto pieśni i muzyki”.

Oto snopy pełne plonów, które składamy w gumnie akcji katolickiej i narodowej na dowód, że rośniemy, krzepniemy i gotujemy się do wzmożonych wzmaczań, by przyczynić się do sprężystej organizacji całego ruchu katolickiego.

VI. Program pracy na rok 1930.

Pod serdeczną pieczę naszego Najdostojniejszego Protektora, Jego Ekszelencji Księdza Biskupa Stanisława Wojciecha i przy nieustrudzonej współpracy Rady Związkowej jak również Szanownych Patronów i katolickiej inteligencji świeckiej, zakończyliśmy rok ubiegły, — najtrudniejszy dotąd tak pod względem warunków zewnętrznych jak i wewnętrznych — bilansem dodatnim.

Z próby ogniowej walki o byt i ideologję wyszły szeregi naszej organizacji wzmocnione, — moralnie i liczebnie.

U progu nowego roku, niosącego nam dalszy trud i nowe, szersze zadania, niech nam zatem będzie wolno Wszystkim Tym, którzy tej pracy błogosławili, w jej intencji się modlili, a nam w naszych poczynaniach tak wytrwale z wiarą „w blask rannych promieni” pomagali, złożyć nasze najserdeczniejsze podziękowanie, a zarazem zanieść gorącą prośbę o łaskawe ponowne podanie nam dłoni do dalszych wysiłków nad urzeczywistnieniem naszych ideałów: a mianowicie nad przysporzeniem społeczeństwu i państwu zastępów obywateli o jak najwyższem wyrobieniu wewnętrznem, z charakterami niezłomnemi, — obywateli, dla których podstawą wszelkiej działalności w życiu będą zasady religji katolickiej oraz gorąca a bezinteresowna miłość ku Ojczyźnie i narodowi polskiemu.

Do pracy tej zaciągamy się w bieżącym roku pod komendę naszego Naczelnego Wodza, — Namiestnika Chrystusowego — który jako odzew na trwogi sygnał S. O. S. ginących w wirze życia, w powodzi zła i zamęcie współczesnych prądów społecznych — dusz, wydał już Swe zarządzenia ratownicze.

Młodzież nasza powołana jest na przednią straż tej akcji.

Padł już rozkaz krótki i jasny: „Czuwaj”, „módl się” — pracuj!” —

Zadanie to uważać będzie Stolica Apostolska za spełnione, jeżeli młodzież mężnie wyznawać będzie wiarę swoją publicznie, jeżeli wszędzie i na każdym miejscu żądać będzie poszanowania swych świętości religijnych, jeśli przez szerzenie dobrej religijnej prasy i lektury podsycać będzie ogień wiary u słabnących, jeżeli modlić się będzie za tych, co się chwieją, wreszcie sama wiarę pomnażać będzie w Eucharystji.

Do tej pracy nie może ona jednak odrazu przystąpić bez przygotowania i pomocy. Pośrednia praca pomocnicza Związku już się rozpoczęła.

Ksiądz Sekretarz jeneralny, zapoznawszy się na kursie dla Dyrektorów Akcji Katolickiej z warunkami owocnej pracy, jej metodami i środkami najłatwiej do celu prowadzącymi, zapoznaje z niemi Patronów młodzieży na wszystkich Kongregacjach Dekanalnych i zebraniach nauczycielskich, wygłaszając odczyty i zachęcając do wspólnego wysiłku.

Pierwszym bezpośrednim fundamentalnym krokiem będzie — najskuteczniejszą drogą rekolekcyj zamkniętych wyrobić w Stowarzyszeniu przynajmniej jednego apostoła, któryby w specjalny sposób interesował się życiem religijnem danego S. M. P.

Pozatem Związek dążyć będzie do tego, aby „Msza wspólna” dotarła do każdego S. M. P., by każde S. M. P. uważało ją za swój pacierz organizacyjny i to wszędzie i zawsze, gdzie bierze gromadnie udział w nabożeństwie: jak wspólnej komunji św., przy poświęceniu sztandaru, w czasie rekolekcyj, w dniu Św. Młodzieży i podczas nabożeństw zjazdowych i zlotowych.

Zważywszy, że zgubne skutki alkoholizmu są wrogami tego, co Akcja Katolicka osiągnąć pragnie, podejmujemy tu systematyczną akcję zapobiegawczo-wychowawczą, a to przez stworzenie osobnego referatu dla walki z alkoholizmem, z zadaniem uświadamiania młodzieży o szkodliwości alkoholu, utrzymywania kontaktu z kółkami, wyświetlania filmów i przezroczy oraz wywierania wpływu, aby wszelkie imprezy Stowarzyszeń, jak wieczorki, wycieczki i zabawy urządzano z wykluczeniem napojów alkoholowych.

Żądać będziemy urabiania w kółkach religijnych elity młodzieży, dzielnych uświadomionych katolików, którzy potrafią być nie tylko dobrymi ludźmi, ale nadto posiadać będą niezachwiane przekonania religijno-moralne, wykluczające wszelkie kompromisy sumienia, dziś tak modne, a w skutkach tak straszne, bo zamykające wszystkie dążenia duszy ludzkiej w ciasnych granicach doczesności, użycia i wygodnictwa.

Opierając się na II, hasła ustawy Związkowej „Kochaj Ojczyznę nie tylko słowem, ale czynem”, starać się będzie Związek o danie członkom wychowania obywatelskiego i wpajanie im od lat najmłodszych czynnego umiłowania Ojczyzny. Stojąc na gruncie ściśle apolitycznym, Związek dokładać będzie wszelkich starań, by członkowie, wychodząc z szeregów młodzieży, świadomi byli ważnych czekających ich obowiązków i umieli rozróżnić plewy od złotych ziarn prawdziwie ideowej pracy dla dobra nie jednostki, a ogółu.

Biorąc za motto słowa Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Ignacego Mościckiego, że „Naród, w którym oszczędzanie stało się przyzwyczajeniem każdego obywatela, buduje swe gospodarstwo na najtrwalszym fundamencie”, — Związek podejmie akcję racjonalnej i powszechnej wśród młodzieży **oszczędności**, która odtąd stanie się programowym i stałym składnikiem jej wychowania duchowego i gospodarczego.

W pracy oświatowej służyć będziemy odtąd gotowemi referatami, bez których zgodnie z postanowieniem naszych statutów, niema zebrania plenarnego ani posiedzenia Zarządu. Główny nacisk kłaść się będzie na kursy i kółka oświatowe oraz na czytelnictwo, stosowane z jednej strony do czasopism organizacyjnych, a z drugiej do bibliotek stowarzyszeniowych, które będziemy ubogim Stowarzyszeniom wypożyczali. Starać się będziemy, aby sztandar powiewał je-

dynie nad tem Stowarzyszeniem, które już własną bibliotekę posiada, lub które zamierza przy poświęceniu sztandaru zebrać na bibliotekę potrzebny fundusz.

Aby przygotować kadry działaczy, zdolnych złożyć organizacji w najbliższej przyszłości poważny przykład pracy, Związek organizuje jednodniowe kursy pracy zarządowej we wszystkich Okręgach oraz 3-dniowy kurs pracy społecznej dla Patronów duchownych i świeckich w Pelplinie.

Chcąc zadośćuczynić najbardziej aktualnym potrzebom życiowym, zarząd Związku, poza ułatwieniem Stowarzyszeniom pracy w przemyśle domowym i rzemiośle, zwracać będzie specjalną uwagę na dziedzinę przysposobienia rolniczego

W działalności tej dostosowywać się będziemy do wytycznych, udzielonych naszym organizacjom przez Departament Rolnictwa przy Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych. W myśl tych wytycznych Związek ułatwi przeprowadzenie konkursów wszystkim sekcjom rolniczym, przez fachową pomoc instruktorów rolnych P. T. R.

Korzystając z pomocy Pomorskiego Koła „Służby Obywatelskiej”, Związek nadal urządzać będzie dla młodzieży żeńskiej stałe kursy wędrownie kroju, haftu, szycia i gotowania, a mianowicie trykotarstwa, zakładając w placówkach, gdzie się kursy odbywały, kółka przemysłu domowo-ludowego.

W dziedzinie W. F. i P. W. zamierza Związek w sezonie letnim pracę jeszcze bardziej spolegować.

Szczegółowy program pracy przedstawia się następująco:

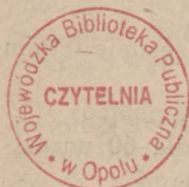
- 1) 3-tygodniowy kurs wychowania fizycznego dla 60 uczestników przed żniwami dla młodzieży męskiej.
- 2) 3-tygodniowy kurs w. f. względnie obóz dla 60 uczestniczek przed żniwami pod Kościerzyną lub Lidzbarkiem.
- 3) 3-dniowe kursy informacyjne W. F. we wszystkich powiatach (Okręgach) dla naczelników względnie naczelniczek.
- 4) 4-tygodniowa kolonja letnia dla młodzieży żeńskiej z Okręgu Gdańskiego i Prus Wschodnich w miesiącu sierpniu.
- 5) Kurs informacyjny dla Księży Patronów i świeckich w Seminarjum Duchownem w Pelplinie.
- 6) Związkowe zawody sportowe dla druhow w Grudziądzu, dla druchen w Tczewie. (Eliminacyjne rozgrywki odbędą się w powiatach, względnie Okręgach).
- 7) Wizytacje instruktora w. f., który żywym słowem i czynem pobudzać będzie poszczególne placówki do intensywnej pracy.
- 8) Skompletowanie potrzebnego sprzętu sportowego, powiększenie biblioteki z działu w. f. oraz abonowanie czasopism sportowych.

- 9) Pomoc finansowa przy urządzaniu boisk i innych terenów sportowych i ewentl. zaopatrzenie ognisk w sprzęt sportowy celem ruszenia całej akcji na właściwe tory.

Reasumując powyższe, można powiedzieć, że — stosownie do ideologii, — działalność Związku będzie się przedstawiała w formie:

- a) popierania prac w Stowarzyszeniach,
- b) jednoczenia organizacyjnego,
- c) pomagania w organizowaniu się młodzieży i
- d) ułatwiania pracy Stowarzyszeniom w dziedzinach je interesujących.

Z głębokiem poczuciem odpowiedzialności wobec Boga za losy przyszłych pokoleń, podejmujemy więc z gotowością i energią ciężące na nas obowiązki, aby ziścić nasze głębokie i stanowcze pragnienie, — oddać Polskę Chrystusowi.



TREŚĆ:

	Str.
1. Słowo wstępne	3
2. Struktura organizacyjna	5
3. Działalność Zjazdu Delegowanych	6
4. Działalność Rady Związkowej	15
5. Działalność Zarządu Związku	16
a) Wydziału wych. i organizacyjnego	17
b) Wydziału W. F. i P. W.	23
c) Wydziału handlowego i kasowego	28
6. Działalność Okręgów	29
7. Działalność Stowarzyszeń	57
8. Program pracy na rok 1930	67

Największy magazyn wszelkich

Artykułów sportowych

własnego, krajowego i zagranicznego wyrobu, po cenach ściśle fabrycznych, polecają

B-cia Czerniak, Grudziądz

Mickiewicza 6, Toruńska 8. Telefon 295 i 906.

— Dla klubów i towarzystw dogodne warunki spłaty. —

SKÓRY

podeszwowe, wierzchnie, lakowe, zamszowe, meblowe, siodlarskie, pantoflarskie, imitacje skór
— meblowych i samochodowych p o l e c a —

hurtownie i detalicznie

Grudziądzka składnica skór
i przyborów szewskich, siodlarskich i tapicerskich

B-cia Czerniak, Grudziądz

Mickiewicza 6, tel. 295, Filja: Toruńska 8, tel. 906.

Prosimy o poparcie naszej firmy jako czysto polsko-chrześcijańskiej.

Komunalna Kasa Oszczędności

powiatu Wąbrzeskiego
w Wąbrzeźnie - Pomorze

ZASTĘPSTWO BANKU POLSKIEGO

Telefon nr. 21 i 66. Konto czek. w P. K. O. nr. 203.204.

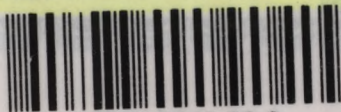
**uskućecznia polecenia, wcho-
dzące w zakres bankowości,**



**przyjmuje na korzystnych
warunkach oprocentowa-
nia, wkłady oszczędności-
we, daje pupilarną pewność
jako instytucja prawa pu-
blicznego, za której zobo-
wiązania ręczy powiat z
— całą siłą podatkową. —**

Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu

CM KEK 317569



000-317569-00-0